

Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



JANA TARNOWSKIEGO  
CONSILIUM  
RATIONIS BELLICAE

DRUKOWAŁ ŁAZARZ ANDRYSOWIC

W TARNOWIE

1558.



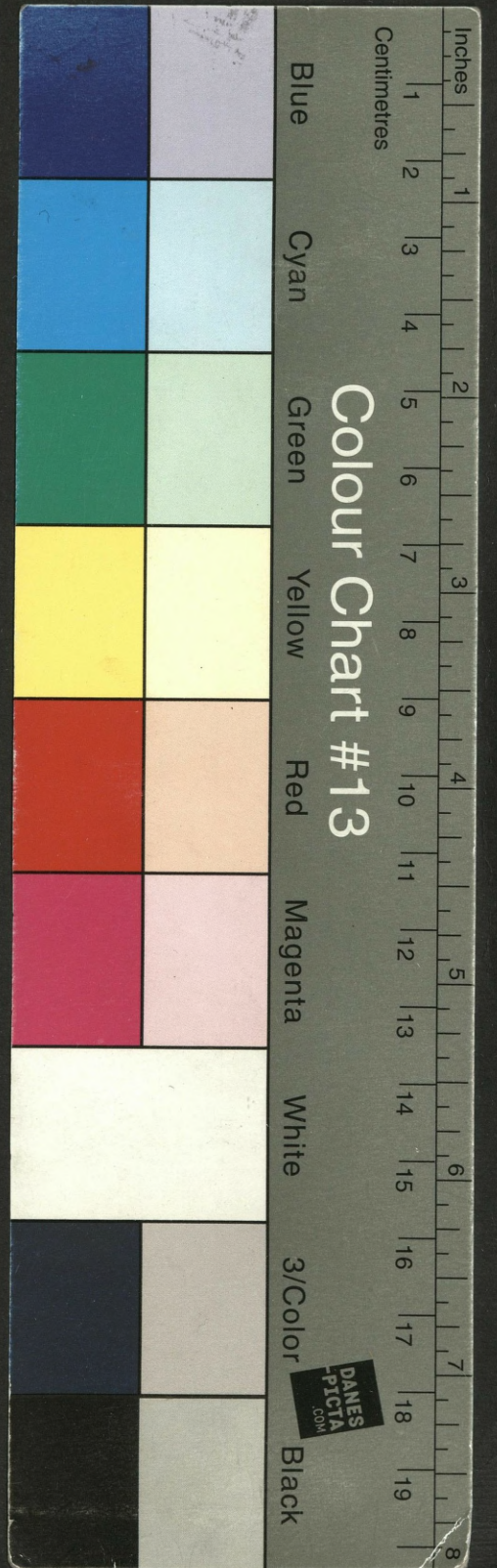
Z EGZEMPLARZA PERGAMINOWEGO BIBLIOTEKI PUŁAWSKIEJ  
PRZEDRUKOWAŁ HOMOGRAFICZNYM SPOSOBEM

A. PILIŃSKI.

NAKŁADEM BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ.

1879.

DRUKIEM J. I. KRASZEWSKIEGO (DR. W. CEBIŃSKI) W POZNANIU.



Colour Chart #13

Blue  
Cyan  
Green  
Yellow  
Red  
Magenta  
White  
3/Color  
Black

Inches  
Centimetres  
1  
2  
3  
4  
5  
6  
7  
8  
9  
10  
11  
12  
13  
14  
15  
16  
17  
18  
19  
8



JANA TARNOWSKIEGO  
CONSILIUM  
RATIONIS BELLICAE

DRUKOWAŁ ŁAZARZ ANDRYSOWIC

W TARNOWIE

1558.



Z EGZEMPLARZA PERGAMINOWEGO BIBLIOTEKI PUŁAWSKIEJ  
PRZEDRUKOWAŁ HOMOGRAFICZNYM SPOSOBEM

A. PILIŃSKI.

NAKŁADEM BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ.

1879.

CONSILIUM  
**RATIONIS**

BELLICÆ.

JANA TARNOWSKIEGO  
CONSILIUM  
RATIONIS BELLICAE

DRUKOWAŁ ŁAZARZ ANDRYSOWIC

W TARNOWIE

1558.



Z EGZEMPLARZA PERGAMINOWEGO BIBLIOTEKI PUŁAWSKIEJ  
PRZEDRUKOWAŁ HOMOGRAFICZNYM SPOSOBEM

A. PILIŃSKI.

NAKŁADEM BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ.

1879.

93/438/6: 355.91(438)

30156/2



V

✿ ✿

# CONSILIVM RATIONIS

BELLICÆ.



*Signatur Stella cœlesti Iulius ingens  
Qui Dux Romane clarior urbis erat.  
Te quoq; Stella micans inter duo cornua lune  
Quod geris antiqua nobile Stemma domus.  
Denotat esse Ducem, quo maior nemo sub Arcto  
Et quod Stella notat, M. A. R. t. i. a. facta probant.*



VVM EA SIT RERVM  
 humanarum Sors et conditio, vt  
 concordia & pax inter homines  
 Regnorum & Prouinciarum di-  
 uersarum perpetua fieri nequeat:  
 paciꝫ, quamuis diuturnæ, bel-  
 lum aliquando succedere necesse sit : ipsaꝫ rerum  
 uicissitudo doceat, non minus hoc timere quam  
 illam sperare vnumquodꝫ regnum semper oportere:  
 optimum est, virisꝫ Principibus, qui Regna  
 et Prouincias gubernant, per necessarium, prospicere,  
 dum tempus est, rebus et populis sibi subiectis;  
 ne, si ab hoste bellum eis inferatur, sint imparati,  
 sed rebus omnibus ad resistendum instructi.  
 Fœlix est enim ciuitas, vt vulgo dicitur, tempore  
 quæ pacis bella futura timet. & certè non sine re  
 dicitur, iacula præuisa minus ferire. Sic igitur  
 agendum REGIBVS, PRINCIPIBVS, & ijs, qui  
 Republicas administrant, vt consulant & prospiciant,  
 pacis tempore, bellis futuris, vt pro viribus  
 hosti resistere, eumꝫ à ceruicibus et finibus suis  
 propulsare possint.

Cùm autem res ipsa doceat duplex esse bellum,  
 Offensiuum & defensiuum: illudꝫ ex ambitione  
 & libidine dominandi, qua videmus Turcas  
 ferri, hoc ex necessitate se & suos defendendi exi-

stat: de illo

stat: de illo nihil in præsentia scribendum putavi.

Est enim & contra rationem, quæ vnumquenq; rebus suis contentum esse debere præcipit: & contra Deum vetantem cõcupiscere res alienas. Præterea qui bellum eiusmodi inferre cupit, talem belli apparatus pro viribus instruit, quem pro ratione suscepti negotij satis esse putat. De altero itaq; belli genere, quod defensiuum vocatur, scribendum mihi duxi: cuius gerendi necessitas diuinitus imposita est magistratui. non frustra enim gladium gestat, sed ad vindictam malorum. Quod si mala domestica vindicanda sunt, certè & extranea ab hostibus, qui res nostras nostrorumq; hominum infestant, eripiunt, & iniurijs varijs afficiunt.

Primum ergo ea, quæ in genere de ratione belli defensiui cogitari & prospici debent, describenda sunt. Deinde quæ in specie aduertenda erunt: præsertim verò hîc in REGNO POLONIAE, cui, vt nostræ patrię, præ cæteris debemus consilia & vires nostras ad eam fouendam, tuendam, et pugnandam: vt, si quando (quod Deus auertat.) Regnum hoc hostis inuadat (vtinam verò suo malo) omnibus rectè constitutis, & his, quæ opus sunt, adornatis, Dei adiutorio et fortuna propitiâ resisti ei possit: et obuiam recta ratione modoq; procedi.

Cum autem magistratus et ordines in Repub.

P R O O E M I V M

varij sint, de vnius cuiusq; officio dicēdum erit : vt enim in corpore humano, certo quodā ordine ac proprietate membra omnia naturā distincta sunt: & vnumquodq; officium et functionem suam peculiarem habet : ita & in Repub. & maxime quidem ipso belli tempore, fieri necesse est : vt Rex tanquam caput, capitanei & minores status tanquam reliqua corporis membra, officium quisq; suum agnoscant, & faciant.

**SINGULORUM** itaq; membrorum, a **REGE**, tanquam eo qui princeps sit. pacis belliq; tempore, incipiendo: deinde per reliqua ex ordine procedendo : Officia, Proprietates, Functiones, atq; munera, quod cuiq; peculiariter competat, & quantum vnusquisq; sibi assumere debeat, nec quod alterius est inuadere audeat ( varia enim & non vna omnium est

functio) exponam, & quantum ingenium meum ferre potest, vsusq; et experientia me docuit,

**DEO** Ductore & auxiliatore explicabo.

# Krol Jego Miłość

Ponieważ jest głowa wſzytkiej Rze-  
czy poſpolitey / iż Jego Królewska Miłość ma-  
y przeto ná Królewska Stolica wyſádzon / áby  
czáſu pokoju / tákże teſ y walki / Korone te / á pod-  
dane ſwe we wſzytkim dobrze ſpráwował : te-  
dy ponieważ Koroná Polſka / wiele nieprzy-  
iaciół ma / ktorzy ſye obawác / á przestrzegác od-  
nich muſi / potrzeba áby to záwſze obmyſláć ra-  
czył / nákoby Páriſtw ſwoych z Boſza pomocá / prze-  
ciw kóſzdemu nieprzyiacielowi bronil.

A iż ſye tu ná ten czás o Obronie piſác ma / á  
tu w Koronie / Obroná / álbo Woienna wyprá-  
wá Dwoiá bywa / Jedná poſpolitým ruſzeniem /  
gdzie pieſzych niebywa / ieno iezdni. Druga / gdy  
żolnierze przymuia / iezdne y pieſze / wſzákże ied-  
ná / y poſpolitha wypráwá / tedy niemoſe przez  
tego byc / áby żolnierzow iednych / y pieſzych nie-  
miało byc przyietho / Pieſzych dla Dział / y dla  
ſtrzeżenia / y oſádzema Bran w Obozie : Táſze dla  
wártowania w nocy w Woyszce / Bo gdzieby  
Pieſzych niebyło / Oboz bylby niczemny / y niepo-  
zyteczny. Jezdnych żolnierzow / dla ſtraſzey / po-  
ſluchow / Bitwy poczynania / Bo By ziemſcy lu-

a. dzie temu

## Krol iego Nitosc

dzie temu dosyc wczynic niemogli, aby postuchy  
a straz dzierzec mieli. A tak naprzod o zolnie-  
rzo ch/ktore za pieniadze chowaiia/na ktore Rzecz  
pospolita Naklad czynic ma / od tych napierwey  
poczne / A owszem gdzieby telko pienieznyimi sa-  
mymi ludzmi / walka miala byc wiedziona / co  
ma byc na baczeniu. Gdyz pospolite ruszenie z-  
wykty obyczay swoy ma / y prawem pospoli-  
tym to opisano/iako maia ciagnac/szkod niedzia-  
lac/ y inne potrzebne rzeczy: A wszakoz iz bes-  
tego podobno niebedzie / iz obiecney obrony za-  
wsze bedzie potrzeba/ tedy y o tym na dole pisac  
bede okolo pospolitego woiennego ruszenia.

Gdyby Krol iego Nitosc mial albo musyal  
przeciw niektoremu nieprzyjacielowi walke pod-  
niec/ a ludzmi telko pienieznyimi walczyć/ a cho-  
ciaby tez y pospolite ruszenie przy tym byc mialo:  
tedy ma v syebie powazyć/ rozmyslic/ a obaczyc/  
iako z moznym nieprzyacielem mialby czynic/ al-  
bo gdzieby telko zolnierzmi walczyć chcial / ia-  
ko wielkim poczem spodziewalby sye izby za pomo-  
ca Boza mogl nieprzyjacielowi odeprzec / A ten  
poczet ludzi/ ktoryby raczył przyiac/ iałoby dlu-  
go mogl chowac / obaczywszy czas / iałoby sye  
dlugiey pochrzeby spodziewal / A obaczyc ia-  
ko wielki sumpt na ludzi sluzebne/ y na inne wszystkie  
potrzeby/ potrzebowalby/ a musyal wczynic/ A

tak aby

tak aby Veruum Belli przed thym nagothował /  
 czymby walke wieść mogł: Aby gdzieby sye tak  
 nie nagothował iako potrzeba prze niedostátheł  
 potrzebieby dosyc wczynić niemogł / iz gdzieby mż  
 nakłádu niedostáło / aby durante necessitate / wal  
 ki przestac niemusiał: A nieprzyiaciel wten czas  
 czego Boże vchoway / aby tego niedowiodł cze  
 go by chciał.

A tak co Krolowi iego Nitosci trzeba obmy  
 slac á ná báczności miec / Bes czego Woysko byc  
 niemoze / aby sye stad obaczyło / co zá nakład ná  
 to ma byc / tu sye wszystko suo loco oznaymi.

**Naprzód** Na sye Krol Jego Ni  
 losc o ludzi starac / iákich  
 walká potrzebuie: Abowiem iezdnych ludzi trze  
 ba dwoinm rystunkiem miec / aby byli iedni gra  
 uiozis / á drudzy leuiozis armature / Bo iedni bes  
 drugich nie sa tak pozYTECZNI / iáko gdy tym obo  
 im rystunkiem sa iáko sye tu pisze. Pieszy tez á  
 by byli tak przypráwni / zbroia / strzelba / wsze áka  
 bronia iáko ná to przystusze. Száncłnechci  
 dla drog nápráwiania / y száncow kopania.

**Przednicy** Kthorych do woyská  
 potrzeba ná ktore thez  
 niemáły nakład wynidzie / iáko ná heytmaná / kto  
 ry generałem bedzie. Ná polnego Zeytmáná / ten

a ij co bedzie

## Krol iego Milosc

co bedzie miał Działá w poruczeniu. Questor exercitus kthory bedzie za Podstarbiego co pieniądze bedzie odbierał/ y wydawał tam gdzieby potrzebá była. Schanczmaster / też Obożny/ co bedzie oboz kładł. Probantmaster/ ten co żywność bedzie do woyska obmyślał. Puzkarze dobrzy. Szteż niektore osoby mnieysze / ná ktorzych ácz mniey należy/ále iednak ich trzeba/ y musi też ná nie nakład być/ iáko Szpitalny/ aby ráme Krolewskim nakładem leczyć / Albo theż gdzieby woysko sye ruszáto/ wieśc dał/ áby nie odstawali/ á nieprzytácielowi wrece nieprzyszli. Káznodzieiá dobrzy / ná ktorzym teź wiele należy/ áby ludziem sercá dodawał/ á zwołaszczá iż w kóždym woyszczé / musi wiele ludzi być ex vulgo/ et in prouerbio dicitur á prawdá iest/ Quod vulgus plus vatibus quám ducibus regitur / y może rostopny/ ymieiethny/ á wymowny káznodzieiá / gdy rozwiędzie/ iże to walká sprawiedliwa/ áczyby pan Bog ná kogo smierć dopuszczał/ iże sye nie ma czego nádziewác innego/ teno zbáwienie swego / inne perswázye / zbáwienie czynić może / czymby ludzie chciwszy ku boiowi zá iego nápomínániem byli. Doktor/ lekarz/ Cyrulikowie/ Profus / kthoryby swego vrzedu pilen był: kthoremu teź potrzebá chowác kilkodziesyat koni/ áby bezpieczenstwa drog / okolo woyska strzeżł/

á Bronił/ áby

á Bronit/ áby nieprzekazano tym / coby żywnosc  
 za woyskiem wiezli. Tez ty coby z woyska w-  
 ciekali / y inne wszelakie zloczynce áby imowal.  
 Przekupniowie / áby nie byli nad wstawe á nad  
 rozkazanie / ci ktorzyby blisko okolo woyska prze-  
 kupowali / á drogosc czynili. Tez tego dozirac  
 áby wedle wstawy wszelaka żywnosc / takze tez  
 picie pod raz miara iako wstawia áby przedawa-  
 no á nie drozcy. Furmani s konimi co dziala po-  
 wioza y inne prziprawy potrzebne. Rzemieslnicy  
 iako kowale / stalmachowie / kolodzicie / cieśle : Nu-  
 tarz dla kamiennych kul dzialania / gdzieby mo-  
 gto byc áby sye snimi wiele niewozic / y dla lamá  
 nia muru / gdyby miastá albo zamku przyzsto do  
 bywac : A ci wszyscy s swym naczynim máia  
 byc. Summa ktora ma byc na żywnosc odto-  
 zona / za coby sye wołow / baránów / y inney ży-  
 wnosci kupito / á woysku żywnosci dodawano /  
 wszakze zasye do skarbu pieniadze za to przyyda /  
 gdy sye to ludziem bedzie przedawalo ku żywno-  
 sci wedle wstawy : do czego thez musi byc osoba  
 albo dwie / ktorzyby tym szafowali : A pieniadze  
 co za tho wezma / ad questorem exercitus odda-  
 wali. A rz gdzieby ludziem za szkody / za konie nie  
 stano / thedy im musi zoldu podwyzszyc / okolo  
 czego trudnosć bywa y dlugie targowanie sni-  
 mi. Tedy mali byc po staremu / trzeba po goro-

## Krol iego Milosc

wiu ná plácenie škod pieniadze mieć / áby zá rá-  
zem každemu / gdyby koni przeszkodował / bylo  
záplácono: A bowiem polk żołnierzowi konia nie  
zápláca / nie powinien innego mieć / a služba mu  
przed sye idzie / co iesth ze škoda y z utrata niepo-  
trzebna: A tak trzebá tego áby zá razem škody  
plácono / áby sye woystko nie mnieyszylo / gdyż v  
wielkiego pocztu niemože bes tego byt áby konie  
z wiela przyczyn nie odchodžily. Na Szpiegi/  
musi thež byt sumpt po gotowiu / ktorzych bázó  
potrzebá: ábowiem wiele ná thym naležy / gdy  
Krol / albo Heyrman wie / co sye okoto nieprzyia-  
ciela dzieie / A tak trzebá ná tho sumptu niežáto-  
wáć. Tego tež trzebá popráwic iż poniewaž tym  
wiele vchodži / co ná páwezy / ná zbroie / ná pro-  
porce dawáia / v Strá pieszych / v Bedžie dwádzie  
scia / v Tysyaca v Bedžie dwie scie / tak iż gđzie ty-  
syac pieszych przyma / tedy ieno osm set Bedžie. A  
tak ácz to musí byt áby po stáremu dawano / ná  
zbroie ná páwezy et ad alia id genus / A wšakže  
coby osob nie dostáto / áby Krol iego Milosc ná  
to pieniadze dal / áby spelná poczet byl / korego  
przed tym zá tym obyczáiem niedostawáto.

**Q**bož Poniemáž ma byt zákr ythy / tedy  
niemože mnieyszy náklad ná tho  
byt ieno áby żołnierzom co takie wozy á działka

ná nich

na nich powioza / do kazdego wozu na trzy ko-  
nie dac po szesci zlotych / thelko konie aby dobrze  
mieli y przyprawy wszystkie nowe dobrze zrobio-  
ne wedle potrzeby. Wozy maia Byc tym oby-  
czaiem / y zakrycie skrajnego konia / iako iest na-  
malowano : po trzy konie w wozie / koni wedle  
konia / iako w korzcym wozie bywa. Wozy sam  
Kroliego Nitosc / swoje ma dac / telko zolnier-  
skie konie do nich beda / Bo By takich zolnierzo-  
wi zrobic nie umiano: a tak do sta wozow / trzy  
sta koni: to uczyni zlotych Osmnascie set na cz-  
wierc lata: A dwiema sty / a nawiecey trzemi sty  
wozow / wielki poczet ludzi zakryie / a zawrze / y  
pieszych y iezdnych.

Trzeba tez do woyska / aby byly dziala / iedny  
wietrze / drugie mnieysze. prochow dostathet do  
dzial / y do rzeczney strzelby: Bo ku bitwie dawia  
ia kazdemu piezemu iesli do Kucznicie tedy funt  
prochu / iesli do Arkiebozy do khorzey tyle dwoie  
prochu wynidzie / tedy dwa funty : Ołowu tez  
do kulek: Kule y ine pozytki przyprawy a potrze-  
by. Tych tez rzeczy potrzeba iako ołow / saletre /  
siarke / zelazo / sztal / gwozdzie wietrze y mnieysze /  
powrozy / postronki / liny wietrze y mnieysze / po-  
wrozy lyczane / żywica / sinola / oley konopny / ko-  
nopie / wegale / octy / dla chlodzenia dzial / gorzalka  
dla poprawiania prochow / y Nozdzjerze do te-

go / laternie

## Krol iego Milosć

go/ láternie/ láncuchy/ siekiery/ rydle/ mochyki/  
swidry/ dlotá/ oslne nože/ klaney/ skobli/ oskar  
dy/ dragi želázne/pily/ Fortwice iedná álbo dwie/  
iesliby gdzie przyszło ná wielkich / szerokich álbo  
Bystrych rzekách mosty Budowác/ Hebragi wiet  
sze y mnieysze. Ntlyn ná wozie przyprawny/ ál  
Bo żárná/ coby ich mogło być/ tu pod takie rzeczy  
aby to więziono trzeba wiele koni / A tak y thu  
sumpt niemaly ná tho wynidzie ná co wszythko  
trzeba bácznosć miec.

A iż też woysko s chodzi z wiela przyczyn/ te  
dyby też dobrze / po gothowiu ná tho pieniadze  
miec/ aby gdzieby woysko chorobami/ álbo czym  
innym zeszło/ á strapilo sye/ Tedy pieniadze pogo  
towiu máiac / aby mogl być poczet ludzi nieiaki  
przyiet/ A tho gdyby walká dlugo sye wolec mus  
syáta.

Schodzi też tym woysko / iż niedostużywszy  
wciela ich czestokróć wiele/ á tak tego wielka po  
trzeba gdy Krol iego Milosć ludzi przymie/  
aby raczył rozestác uniwersaly/ do miast / miá  
steczek / do Szláchty in uniwersum : A iżby po  
miesciach po miásteczkach/ takie uniwersaly przy  
bijano/ ná koscielech/ y ná innych táwnych miey  
scách : Kteru też gdy Targ bywa/ aby obwoła  
no / iż kto by kolwiek pod Zeymanska pieczetia  
zwytkla listu niemial/ aby taki byl poiman á cho  
wan/ aby

wan/aby nieuszede/ aż sye wywiedza o tego winności albo niewinności: Abowiem tacy co vciekaia / nie telko iż sam vciecze / ale miecz / rucznice zaniefye: niegdy też y listy sobie pifza / iakoby ie od Rotmistrzow mieli:ale Heytmánifka pieczęc/ the trudniemy ma taki s falfzowac: Nijaiia theż mieystca w noey / na ktorzych sye obawiaia byc poimani / A wszakoz niemoze wszedy minac. A gdy beda wszedy wiedziec rozkazanie / iż każdy taki ma byc poiman/ ktoryby bes listu szed/ albo choćia by list miał / iżby pieczęc byla nieznaczná / tedy vchronic sye żadny nie bedzie mogł/aby nie byl poiman. A gdyby o to skarano kogo/ tedyby sye potym tego wazyc niesmiat żadny. Ale iż też vřednicy w mieystciech y we wsiach czesto thoczynia/ iż odebrawszy Broni od nich/ albo tho co przy sobie maia tedy ie wolno puszczaiá: A thak gdzie by sye potym dowiedziano/ albo s tego samego / gdyby potym poiman byl/ albo s kadkolwiek nad/ thedy ten co by sye tego wazyl puscic thakiego nad rozkazanie / a ku szkodzie rzeczy pospolitey / thaz wina ma byc karan / iako ten sam ktorzy skraofszy rzecz pospolitha/ pieniedzy nie zastuzywofszy z woyska vciekl: poniewaz stare przyfowie/ *Consentientes et facientes eadem poena puniuntur.*

A poniewaz miedzy naszymi piefzymi nie-

## Krol iego Miłosc

wiele zbroj/pieszcy naszzy blaha strzelbe maia/ Bo  
Arkiebuz malo/ iedno podle Kucznic / thedy by  
to bylo s pozytkiem ku obronie/ a Krolowi iego  
Miłosci/ albo Rzeczy pospolitey bylo by to bez  
szkody / gdyby za Krolewskie pieniadze / albo za  
pospolite zbroj/ Arkiebuzow/ ktory tysyac kupio-  
no/ aby gdyby potrzeba przyszla/ ktoby zbroie nie  
mial albo Arkiebuzy/ pieszcy/ aby Krol iego Mi-  
losc za tyz pieniadze kazal rozdac zbroie / y Arkie-  
buzy/ tym co by tego potrzebowali : A gdyby iuz  
potrzeba minela/ iesliby ktho wolal swoje pienia-  
dze wziac/ nizli/ Arkiebuzy/ albo zbroie chowac/  
Tedy gdyby przyniosl zbroie/ albo Arkiebuzy nie  
stargana/ a thak dobra iako ia wziat/ Ad questo-  
rem / kthoregoby w woysce Krol iego Miłosc  
postawil/ aby mu zasye dano pieniadze/ a zbroie  
albo Arkiebuzy wzieto od niego ku schowanii  
ku rece Krola iego Miłosci/ aby to bylo chowa-  
no na potym ku takowey potrzebie gdyby ktho  
mu przyszlo.

Ma tez byc o tho staranie/ aby żołnierzom na  
czas placono/ Albowiem gdzie sye im zadluza/ re-  
dy dobrze sluzyc niemoga / a szkody sye w Bogim  
Sedlakom dziać musza / czego przestrzegac po-  
treba / aby sye szkody nieodzialy : Albowiem za  
krzywda / a za szkodami swymi ludzie placza /  
pomsty ku Bogu wolata / a za placzem ucisnio-

nych ludzi

ných ludzi pan Bog woysto karze/ a miasto szczęscia niešťczęscie bywa.

Ma syc też Krol iego Miłosc o to stárac ze wszytka pilnoscia aby Heytmána obieral co nagodnieyszego a naspráwnieyszego miec mogl/ ná krozegovy po panu Bodge / summam Rei bellice przelozyt: A Heytman ma też sobie obierac takie Komistrze iacy nagodnieyszzy naporzadnieyszzy/ y umieiernieyszzy byc moga. A Komistrze takie máia obierac/ z iákimiby potciwie/ a pozzytecznie Pánu swemu y Rzeczypospólitey sluzyli.

A gdy taka gotowosc Krol iego Miłosc będzie miał/ a nakład taki uczyni iáki wedle potrzeby będzie / tedy w Pánu Bodge nádzicie máiac / moźnemu nieprzyacielowi / też mnieyszym woyszkiem ieno dobrze nástroionym / a náradzonym będzie mogl s pomocá Bożá odeprzet/ gdyź nie záwsze na wielkoscí nalezy / A rzecz iest doświadczona / iż wielekróć / a czesto mnieyszze woyska/ Ale spráwne / wietrze porażaly.

**A** poniewaz po Pánu Bodge nácy / spráwie / czynnosci / pilnosci / opácznosci / y ná iego szczęsciu wszytko nalezy / A szczęscia trudno syc ma ieden nádziewac / gdy tego nieczyni co ma byc / a czego potrzebat / Ale gdy to uczyni co ieno

## Heytman.

Ku dobrej sprawie należy: Ponieważ pan Bog do każdych spraw dał Media / przez kthore ludzie sprawować sye maia we wszytkich sprawach / Thedy Heytman pana Boga ku pomocy wzywając / niema nic opuścić / co by kolwiek wedle czasu a potrzeby w sprawie waleczney w czynić należało: a iż by Bepieczny / a niedbaly nie byt / Ale czuiny / a ostrozny / aby byt: Bo na tym wiele należy a skoro wszytko: A tak ma Heytman obaczywszy moc swoje y nieprzyacielska / s pilnoscia obmyslać wszytko co ma czynić / A ktrzym sposobem walke wieść / a iakoby latwiey / kthorym sposobem nieprzyaciela vżyć mogł: A nieprzyaciel aby go niemogł ledá iako pozyc.

Ma też tak żyć iakoby wszytkim dobry przykład s syebie dał / A iż by co by w innych ganić / albo karać powinien byt / aby sam tego nieczynił / a s syebiezlego przykładu aby niedawał: y ma sye o to starać / y tak w to vgadzać / aby sye go bano y mitowano / laskawa twarz ma wszem vkazować / a wystepne ma iednak karać. A to napierwsze staranie ma być Heytmánskie / aby zarazem potí ieszcze ku potrzebie nie przydzie ludzi kthore ma w swym poruczeniu w dobry rzad / w postużenstwo / et in disciplinam militarem / wprawił / a wstawił: A nie w ten czas dopiero / gdy by iuz co innego bylo dzialać / a z nieprzyacielem czynic / Bo

nić/bo by to uż nie bärzo wczas bylo/gdyby do piero o rzad sye starac/kiedyby sye okolo sprawy przeciwo nieprzyacielowi zabawiac potrzeba : Al tak gdy sye z woyskiem sciagnie Heytman / uż to kożdy dzien / kożda noc / ma byc czyniono/ co Heytman rozkaze / a postanowi / nie innak iako by też uż nieprzyaciel blisko byl / choציaby ieszcze daleko byl / aby wszytkiemu temu ludzie za czasu przywykli / a to czynili/ wszytko co trzeba obserwowac .

**A** użby z nieumieietnosci / a z niewiadomosci zadny niewystepowal / Ale aby wiedzial kożdy co ma czynic : Tedy ma dac Artykuly na piśmie miedzy Rotmistrze / aby y sami Rotmistrze / y Towarzysze ich podle nauki Heytmaniskiey sye sprawowali / Al ktoby innak czynil nad to / użli rozkaza a postanowia / Tedy uż nie iako niewiadomy / ale iako nieposluszny / a swowolny ma byc karan. Przysyegacia na takie Artykuly w woyskach y innych krzescijanskich panow : tu y nas bes przysyegi tylko rozkazuia : Al tak ma im byc powiedziano / gdzieby sye wtym poslusznie zachowac niechcieli / musyaloby kthemu przysc / użby na takie Artykuly przysyegali / tak iako to indzie czynia. et cet .

**Heytman/** ma też o tym wielka piecza miec/

B ij aby zarozje

## Heytman.

aby zawsze o nieprzyacielu wiedzieć mogł / gdzie jest / albo iako daleko / thak od szpiegow / iako theż od tych / ktore pod nieprzyacielskie woysko posyła. Na sye też pilnie wywiadować / a wywieźć sprawy nieprzyacielskiej. iesli w iego woyszce wiecey pieszych / czyli iezdnych / z iaka bronia sa / ktorym obyczaiem buffy swe szkucia / iesli działa maia / albo iako wiele / iako ie ku bitwie stawia / ktorym obyczaiem zwykli ciągnac / iakim ordunkiem / w iakiej sprawie leża iesli na swym leżeniu sye okopywacia / albo nie / iesli sa ostrozni / straż albo posłuchy nocne / od swego woyska iako daleko dzierża / przedni ludzie iako daleko przed woyskiem chodzą / albo iesli wielki poczet : Albowiem ponieważ każdy. Narod małsza sprawę ma / Tedy też na to trzeba baczność mieć / a taka sprawa zas sye przeciw temu czynić / iakaby sye nażyteczniejsza być zdala .

**S**zpiegow też co może wiecey / ma mieć / A wszakoż ie thak ma tajemnie posyłać / aby ieden o drugim niewiedział / iż choćaby ktory był poizman / tedy aby o drugich niepowiedział.

**A** iż między innymi rzeczami / tedy ku wygraniu bitwy / mieysce wiele też pomaga / A tak ma Heytman mieysce obierać wedle pocztu swego gożieby bitwę stawic miał / y ma sye tego

strzedz /

strzedz / aby kthemu niemusyało przydz / iżby sye  
 musyat z nieprzyacielem bić / gdyby nieprzyaciel  
 chciał / A ná ktorzym mieystcu gdzieby go nieprzy-  
 aciel tym vzyć chciał / iako to Turek záwsze czyni /  
 iż ná iakim pewnym mieystcu w ordunku swym  
 bitwoy czeka : Tedy ma sye o tho starać aby go z  
 iego legieru ktorimkolwiek obyčajem wywiód /  
 A iżby nieprzyaciela ná tho mieystce przywiód /  
 ktoreby iemu ku pożytku sye być zdáło / y ná then  
 też czas bitwe zwiesć kiedyby on chciał / a nie te-  
 dy kiedy nieprzyaciel : y niemáły tho fortel / nie-  
 przyaciela czekać / albo ná ciągnieniu / takie miey-  
 stce obierać / ná ktorzymby z nieprzyacielem bi-  
 twe zwodzić mogli / iżby napierwey od strzelby  
 nieprzyaciel wziá szkoda musyat / niżliby ku pod-  
 kaniu ná czoło przyszło .

**N**a też to ná baczeniu mieć / aby taki ordung  
 albo iako zowa szyć uczynił / a takiey spráwy v-  
 żył / aby iedná rzecz drugiey nie záwadzała / ale  
 pomagala / iżby Oboz przyszedł ku pożytku / A  
 choćaby też Bes Obozu / aby vżył / dział / strzelby  
 reczney / ludzi zbroynnych / lekkich / aby każda rzecz  
 s tych ku pożytku przyszła : a iżby sye żadna rzecz /  
 gdy iuż poryckanie ma być nie zmieszkała .

**T**urek / ácz tego vzywa / tak iako sye nápisá-  
 lo iż ná pewnym mieystcu bitwoy czeka / A wszá-  
 koż iż wiele

## Heytman.

Koż iż wiele iezdnych ma thedy / muszą żywności koniem szukać / a z woyską sye rozjeżdżać : a tak trzeba ná tho piecza mieć / iż gdyby sye z woyską roziaćhali / bitwe snimi zwodzić . A iż z wiel-  
bładow krole lancuchy zepna / czyni sobie iakoby Oboz / iże sye imi oto czy / Tedy do nich ogniowymi kulami strzelac / poniewaz sye ognia wielb-  
dzi bardzo boia / iżby za tym postrachem iakie zamieszanie a rozzerwanie uczynili . Takoz y do  
hufow y pieszych / y iezdnych pozYTECZNA rzecz / poniewaz niezwyoczayna / A każda rzecz niezwy-  
oczayna / wiele zamieszania nieprzyacielowi czyni /  
ogniowymi kulami / z niektórych dział strzelac / z  
niektorych prostymi wedle obycaia / A owszem  
wiec / z wozow / s tych dział / ktoreby ná woziech  
ktemu iuz przyprawne byly / tedy pozYTECZNE prze-  
ciw nieprzyacielowi takie strzelanie .

**G**dzieby też pole przestrono bylo / tedy z Obo-  
zu / gdzieby pieszych dostathet bylo / nabespiecz-  
ney / y nauzyteczniey bitwe zwodzić / A owszem  
wiec s Turki / acz y s kazdym nieprzyacielem o-  
procz Tatarow / ná ktore trzeba inney sprawy : A  
owszem iako teraz Oboz wynalezion zakrythy  
strzelba ná woziech poboczna / iedno okolo Obo-  
zu ná lezeniu trawy potosić albo podeptac / aby  
ich nieprzyaciel niezapalit / aby ogien do Obozu  
nie przyszedl /

nieprzyjędł/ A to gdyby Oboz okopány nie był.

Hufow sytkowaniema Heytman tak czynić/ aby też y z Bołu gdzieby nieprzyjaciel chciał nie mogł szkodi uczynić/ y przeto trzeba tak hufy sprząwić/ aby husem żadnym nie kierować/ ale aby sye kózdy/ gdyby rozkazano ná nuyestu obrócił/ iżby mogł czoto uczynić gdzieby chciał / ná miejscu sye ieno obróciwszy/ gdyby potrzeba okazała/ gdyby nieprzyjaciel wboł/ albo wzd wstoczyć chciał. Nale też hufy czynić iezdnych ludzi po kilku set koni/ iest rzecz pozyteczna : Albowiem gdy już ku podkaniu/ z mátych kilka/ albo kilkonascie/ moze raziwszy ie spolu wielki huff snich uczynić : A gdyby też widzial Heytman/ iżby mátym husem/ gdyby sye kilkiem set koni kazał podkac / albo wboł wstoczyć/ albo co takiego pozytecznego mogł uczynić / Tedy thym obyczaiem latwie kthemu przydz/ iż gdy rozkaze/ ten kto huff wiedzie/ aby sye s swym husem podkac/ Tedi bes zamieszania drugich lácne / a pozyteczne podkanie moze byc : A wszakoż nigdy innedy to niema byc/ ieno gdyby Heytman widzial/ iżby takie podkanie s pozytkiem byc miało : Ale ná czoto trzeba wielkiemu pocztowi ludzi kazać sye razem podkac/ posylki też zá tym mocne czyniac/ y ma postawic Heytman ludzi zbrojne ná czele/ ná dobrich/ wybránych ko

## Heytman

niech / thakże też y pieszce / a także o kroychBy me  
stwie wietrza nadzieia była.

Ma też przed husy na prawa na lewa rękę  
weszodek / obierać także osoby / kroyby ludzi ku  
bitwie przywodzili / y kroyby sye sami przed hu-  
sy podkali. Ma też Heytman za času wszystkie  
rzeczy rozkazać / co kto czynić ma / a dogleść tego  
aby tak było a nie innak ieno iako rozkaze / aby  
żadna omyłka / ani omieszkanie w żadney rzeczy  
nie było / gdyby też iuz ku bitwie a ku podkaniu  
pryszć miało ma Heytman ludzi Animować na  
pominieniem iakim naszemnieyszym moze albo  
ymie / ypominaiecy ie ku statecznemu podkaniu /  
a ku statosci / gdyz po panu Bodge na dobrej sprá-  
wie / a na stateczności ludzkiej zwyciestwo nale-  
ży : Bo by też najlepsza spráwa była gdzie ludzie  
stale a statecznie niestoia / tedy tam rychley stra-  
ta niżli zysk bedzie : A tak ma Heytman ochotną  
twarz przed ludznu wklazac / aby ludzie patrząc  
na tego ochote dozbey myśli / a dobrego serca na-  
bywali : Albowiem gdzieby go widzieli nieochot-  
nym / mogłoby im to zła myśl uczynić / a to mnie-  
manie / iż on w szczęściu desperuje / et de euentu pu-  
gnę / male sperat : A tak y słowy / y postawa ma  
ludziem serce dobre czynić / A ku smiałosci ma im  
pobudkę dawać. A iż Heytman / niemoże to być /  
aby wszedy sam mogł być / gdzieby potrzeba / te-

dy ma obrac

dy ma obrac kłkã osob k rozy máia przy nim iez-  
 dzic / y ma ie opowiedziec ludziem / A owšem po-  
 rucznikom / co husy powioda / iż gdzieby kthozego  
 strych poslat / a przezeni co roskazal / aby go w tym  
 byli posluszni iako iego samego / dla thego aby ni  
 wczym omieszkanie nie bylo / gdy by widzial  
 Heytman co pochrzebnego / a snadzby na kłko  
 miestco ch potrzeba byc mogla: tedy gdzieby sam  
 niemogł byc / aby przez inne sprawował a roská-  
 zował. A máia za nim nosic iaki znak na dzewo-  
 cu / a za żadnym innym to niema byc nożono dla  
 tego iż gdyby o ktoz rzecz trzeba Heytmána py-  
 tac / albo mu co oznaymic zeby tego potrzeba wka-  
 zowala / tedy aby tym latwiey a przedzey po tym  
 znaku Heytmána znaleśc možono .

A pokiby też ieszcze ku bitwie nie przysto / gdzie  
 by widzial / iżby nieprzyaciel wश्यtko naden / albo  
 wiele miał aby sye bitwy zwiest vchranial / a nie  
 zwodził iey / Bo na szczescie wश्यtko sadzić / nie-  
 máiac wczym innym nadzieie bylby wielki nero-  
 zum: Ale gdyby widzial aczby nieprzyaciel nieco  
 naden miał / a onby też niewczym przodek miał /  
 tedy gdy ieno wश्यtkiego na szczescie nie bedzie  
 sadzil / A po bódze / iż wždy wczym bedzie mogła  
 byc nadzieia: Tedy poweczywszy panu Bogu / o-  
 státek na szczescie przypuscic moze: Albowiem by  
 záwsze na tho czekac / iżby we wश्यtkim rownosć

## Heytman

Była / nigdyby stałszy z mocniejszym bitwoy nie  
zwiodłigdyż sye wiele tego przygadzało / iż mniej  
szy poczet ludzi za pomocą Bożą a dobrą sprawą  
daleko wietrze woyska porażaty / niżli ich samych  
było. A tak ma to obaczyć Heytman / a przeczec  
wszytko tak iako sye to napisało .

A niżliby też ku wálney bitwie przyszło / ma  
sye o to starać / a przyczyniac / aby postronnymu  
małymu szermicami nieprzyaciela pokuszat / a w-  
żywał / bo s tad serce ludzian roście / kiedy sye w  
tychich szermicach szczęści / iż ku wálney bitwie  
bywają chćiwszy: A wszakoż to ma Heytman o-  
pátrznie czynić / y sprawne ludzi posyłać / iakoby  
nieopátrznoscia albo nieumieithnoscia ná tego  
taká rzecz przeloży ludzi nie trácił . Swego  
woyska aby nie zgłodził / ale aby wszystko sposo-  
bit / a opátrzył / aby żywnosc iego woysko miało /  
a nieprzyacielskie aby sye głodziło .

Kożdy dzien Heytman aby wiedział dzis / ke-  
dy iutro iakimi miejscy / iesli gorami / iesli lasy /  
czyli polni / ciasnymi / czyli przestronymi miejsciz  
iesli rzeki / blotha / mosty przebywania / beda / A  
gdzie / a iako daleko iutro z woyskiem ma leżec .

Ma też miec a starać sye o to / gdzieby swia-  
dom miejsciec niebył / aby miał wypisanie wsze  
lakiego przebywania thami kiedy ciagnac ma / co  
ma byc przed nim ná drodze / co też po stronam /

skądby mu

skądby mu sye ostrzegać potrzeba.

Od ludzi boiowych / a ćwiczonych / acz ma-  
rady szukać / y pytać sye / A rozkaż aby sye stym  
nie objauiat / co by miał czynić / aby było tajem-  
no / Bo gdieby takie rzeczy Heytman odkrycie  
czynił / iżby to iuz ławna rzecz była / co wola czy-  
nić ma / a śnadźby tego poimano / albo iakimżekol-  
wiek sposobem mogłoby to nieprzyaciela doydź-  
żeby sye dowiedział / Tedy iuzby każdy wiele na  
przod miał / gdyby sposób nieprzyaciela swego  
wiedział.

Rzeká iesliżeby gdie była między woyski / te-  
dy aby Heytman dowiedzieć sye kazał / iesli sa bro-  
dy wniey / iesli ia przebyć może / aby go nieprya-  
ciel nieszczedł kedy / gdybysye nieostrzegł / A mnie-  
mal / iżby rzeká była nieprzebytha : y dla tego też  
iesliby sye nieprzyaciel w nadzieie rzeki wbespie-  
czył / aby przebywszy rzekę nieprzyaciela pożyć  
mogl.

Pod zamkiem albo miastem nieprzyacielskim /  
iako gdyby sye trąsilo w Moskwi albo w Wá-  
tászech kroyby mocno osádzon / A skądby z dzia-  
łskódzić možono / także też y wyćieczkami iżby tá-  
kiego mieystca Heytmansye chronił a bitwy tam  
niezwodził tak zaś sye z drugiey strony / gdieby w  
swey ziemi gdyby nieprzyaciel wtárgnal / byłoby  
s pożytkiem / Aby pod swym zamkiem albo miá-

## Heytman

stem bitwe zwo dzil / Kadby nieprzyacielowi szkodzić možono.

Wodze pewne/wiådome/co wiecey ich może być/ma mieć Heytman zawsze przy sobie/ aby iedni s przednimi ludźmi chodzili/ gdzieby theż potrzebował od syebie kogo postać/ aby mu wodzą dał/ A drugich aby od syebie nie odsytał/ Ale aby ie przy sobie ystawicznie miał dla wşelakiey potrzeby.

Ma theż rozkázac aby zboż okolo woyská nie psowano/ nie deptano / koni wnie niepuszczano/ gdyż y w nieprzyacielskiej ziemi / tego ma Heytman strzedz aby okolo woyská nie palono y żywności niepsowano/ A owszem w swey ziemi to ma mieć ná baczeniu / gdyż to wielki niepożytek/ mogac blisko żywność mieć/ pokázic/ podeptac/ A potym daleko po żywność iezdzic/ niedostatek cierpiec/ a woysko tym swoje strapic.

Trwogi ma też Heytman niegdy ná ludzi czynic/ aby widzial chuc/ a gotowość ludzi swych/ A wszakoz nie czesto to ma czynic/ abowiem gdzie by to czesto bywato/ Tedy choćaby potym praxodziwa potrzebá byla / ludzieby potym themu snadź niewierzyl/ a tu potrzebie gotowi niebyli.

Ma też ludzi czesto ogladowac a owszem po zapłaceni/ miałi spelná rak zbroie/ iako konic: A krozyby spelná niemial iakoby spelná mieć powi-

nien/ma

nien/má byc o to srodze karan.

Zbiegowie vt vocant Tránsfuge/gdiby ktory taki od nieprzyacielskiego woyska przybieżal/aby go Heytman wypytawşy/á dowiedziawşy sye od niego/ to co by chciał wiedziec/ w woyszce go niechował/ále ná iákie pewne mieyszce aby ij od syekie odestat/ iz iesliby zasye vciekl/ aby o sposobie woyska nášzego powiedziec nic nie vmiat.

Z wieźniow gdy by ktory byl poiman/ thedy prostym słowam iego wiara nie ma byc dana/ ále mezeniem od takich máisye prawdy dowiádowác. A gdzieby ich kilka bylo/ Tedy ich rozno słuchác/ á wypytawác/ aby sye ná jedne rzecz me smowili.

Ná teź Heytman obrác niektore osoby / co by strazey dogladali / kilka teź co by w nocny nád posłuchy byli/ Plác polozeniu woyska/ co by obierác iezdzili. Drugie co by drogi náprawowác kazali á tego dogladali: Kzedby wozow co by wiedli/ Dru dzy co by tego dogladali/ aby sye doiezdjali/ á nie potrzebnie aby ieden niestat/ á obozu niestanouit.

Teź trzy álko cztery osoby/ co by sadzili ty spráwy/ ktore sye w woyszce przydawáia/ od ktorych ma byc dopuszczono odezwánie do Heytmána/ komu by sye krzywda widziátar. Jmi wszytcy v rzednicy / thák iáko tu sa w tych Ksyegách spisáni ma kóždy v rzędu swego pilnie strzedz/ iáko ná to go co przeloża.

Gdzieby

## Heytman

Gdzieby nieprzyaciel roznymu woyski w ziemie ciągnal / tedy przeciwko temu nieprzyacielowi o broć sie pirwey ma / gdziebysye o słabszym woysku dowiedział : Albowiem gdzieby iedny za pomocą Bożą poraził / iużby poniekad drugim serce upadło.

Woysko pieniężne gdy przyjmują / także też po spolite ruszenie Tedy niemają ostarwiał / co za poczet ludzi jest / y owszem mają powiedać wietszą liczbę / A to dla starwy / ktoraby snadź do nieprzyaciela przysć mogła .

Przydátoliby sye też kiedy / iż iesliby co nieprzyiaciel uczynił / a czyniac pomste nad nim / A odpor mu dáiac / nie ieno w swey ziemi / Ale y w iesgo / Tedy gdzieby czego Heytman dobył / niema nic słabego albo niepotrzebnego osádzac iako w Prusyech czasu walki / thedy tym wielka szkoda woysku czyniono / iż osádzano mieystcá słabe / ktore osádzaiac woyská tym vbywáto / y porym na tych słabych mieystcách / tych ludzi zásye dobywano / iże ludzi tym wiele vracano . A tak ieno mieystcá mocne / albo krozeby ná iákim przebywaniu byly / iżyby ná takim mieystcu wiele należało / takie ma osádzic Heytman.

**A** iż tu s **T**átary w Polsce potrzeby czesto przychadzaja iż gdyby Tátarzyn suwolke / albo iako zowá kofz položyt / albo iżyby na leżace

mogł przysć /

mogł przydz/iało sye to iuż wiele przydawato/ iż  
ie tak schodzono/á ná leżeniu ie bito: Tedy/ ponie  
waż oni niespołem / ále rozno leża/ then obyczay  
záchowác máia/iz gdyby vderzyl ná takie rozno  
leżace/tedy ma pirwey ieden huff puscié/ y drugi  
zá nim w posytkoch / krozy áby sye nieśtanowi  
li/ ále áby przedsye bieżeli zo krzykiem / iż sy nie  
przyaciela odstraszyć albo od koni odgromić mo  
gli/izby ku obronie przydz niemogli / A potym ty  
hufy co iuż zá tymi przednimi poyda/ ci máia nie  
przyaciela bié/á mordowác.

Gdyby też przyszło podkánie/izby tē nieprzyaciela  
Tátárin byl gotow/á ná koniach żeby syedzieli/  
Tedy masye kázác Heytman podkác hufowi albo  
dwiemá/iało wedle potrzeby obaczy/ poniewaz  
sye oni rozsypka potykáia/tedy tymże sye też oby  
czaiem snimi podkác/rosypác huff albo dwa/ dla  
tego áby im strzelbe przekazili/izby hufow strzala  
mi nieszkodzili/á sami też áby bes wielkiej szkody  
podkánie snimi vczynili/ gdyż im nieprzyaciela be  
dzie mogł mnię škodzić/ gdy sye rozno podkáia/  
mzli gdyby w huff/á w geste ludzi strzelác mieli.

Gdyby też Tátárowie wciagneli/izby tak mo  
cnego woyska niebyło / izby sye snimi bié mogli/  
albo izby im kósza byé niemogli : A wszákoż żeby  
było ludzi nášych tysyac albo wiecey/ Tedy po  
niemaz Tátárowie zagony szeroko rospuszczá/ize

## Heytman.

Beda od syebie we trzydziści mil iedny zagony  
od drugich / gdzie sye łatwie z ognio w sprawic/  
gdy wsi pala / Tedy nic pożyteczniejszego / ieno  
miedzy ony ognie wiáchac / a tam zagony bić / Bo  
ci co daleko / drugich ratowac niemoga / A gdzie  
by syerátowali ci co bliży sa / Tedy nie beda tak  
mocni / choćaby sye ich wiele zebrato / aby ich  
dwie ma / albo trzema tysyacomá niebił.

Ten też obyczay niepożyteczny a szkodliwy  
trzeba wykozenic / y nauke ludziem okolo tego  
dac / aby po ki bitwa stoi / aby sye więzonymi nie  
bawili : Albowiem mogłby snadź niegdy ieden  
wietrza postuge wczynic / ktoremu pan Bog serce /  
a szescie da / A tym sye zabawi / y nie bedzie iuz  
nic czynil / gdy sye ieno bedzie zwięz niem wodził /  
A niegdy też takiego imie / co go nie sam z bodzi /  
ale kto inny / aby ieno tym chlube sobie wczynil / i ze  
wienia przywiodel : A tak niemáia sye więzonymi  
bawic po ki bitwa stoi / ieno gdy sye iuz bitwa do  
kona gdysye iuz ludzie niebronia / dopiero bes szko  
dy / a zecia / takie wienie wodzić / a łapac koźde  
mu wolno / oprócz zeby iakiego znamienitego wie  
znia poimac mogl / takiego wieśc / a takim sye ba  
wic moze / Ale inak nic.

In summa / to ma też Heytman miec na bacz  
niu / aby czasu prozno nietracil / páná / albo rzecz  
pospolita o naklad niepotrzebnie nieprzyprawo

wał / y w

wał y w ludziach / w koniach tym szkody niedzia-  
 łal / Albowiem na początku po ki sye ludzie niczym  
 nie strapia / tedy ochornieyszy / a chciwszy bywa-  
 ia / niżli po długim ciągnieniu albo leżeniu / opocz-  
 iżby wdział / iżby mu taka przewłoka była ku po-  
 żytku / A nieprzyacielowi ku szkodzie / iżby nieprzy-  
 acielskie woysto schodziło / albo morem / albo glo-  
 dem / albo na koniach / albo pokiby mu nieprzya-  
 ciel silen był / tedy w takiey mierze / niema sye na-  
 bitwe krwąpić: Ale ma sye oto starać iakoby nie-  
 przyaciela trapić / żywności przed nim palac / ká-  
 zac / iżby nieprzyaciela zglodził / albo żeby go mogł  
 pozyc albo na leżeniu tak wednie iako też y wno-  
 cy / albo na iakim chrudnym przebywaniu / albo  
 gdzie w ciasnym miejscu / albo gdyby sye nieprzy-  
 aciel wra cat / iżby mu strona / bokiem / gdzieby go  
 nieprzyaciel obaczyć niemogł / zaciagnac mogł / A  
 na iakim przebywaniu gdzieby sye nieprzyaciel  
 mniej strzegł / aby snim bitwe zwiódł.

A ponieważ wiele fortelow jest czym ieden dru-  
 giego używa / tedy za nasprawnieyszego Heytma-  
 na taki bywa mian / ktori niewszytko na moc prze-  
 klada / ale fortelow ktore łączmicy Stratagemá-  
 tá zowa / używa / a sam sye też tego chronić umie.

Acz sye tho przed tym napisáto / iż tego trzeba /  
 aby Heytman iakoby s ktorzym nieprzyacielen  
 walkę wieść miał / aby sprawy użyteczney sobie /

## Heytman

iafo przeciw Krozemu nieprzyacielowi należy w-  
zyl/ Bo skoro każdy naród ośedna sprawę swoje  
ina/ gdzie może być na przykład Niemieckie wo-  
sko/ iż iedney sprawy używają/ nigdy iey nie od-  
mieniają/ też sprawa/ gdy sami s soba walczą/ też  
też przeciw Turkom/ A tak tym Turkow nie bi-  
ia : A gdyby takiej sprawy używali / ponieważ  
Turcy wiele iezdnych mają/ tedy przeciw Tur-  
kom potrzeba lekkich ludzi/ niemálego pocztu / zá-  
czym mogliby odnosić częstše zwycięstwa/ niżli  
ie mówią.

W bitwie komu by pan Bog zdarzył/ iżby pro-  
porzec nieprzyacielski przyniosł/ ma być zá to dá-  
rowan: Gdzieby też ludzie bitwy wygrali/ tedy  
cztery niedziele wystugują : A tak thy rzeczy ma-  
zawsze Heytman s Krolew iego Miłoscia posta-  
nowić/ aby tho tak raczył chcieć mieć/ aby sye ten  
dobry obyczay nie odmieniał.

To sye też then potrzebny obyczay zawsze zá-  
chowywa/ iż gdy pan Bog iaka szczęśliwą bitwę  
zdarzy/ ktoraby ieszcze wálnia niebyła/ Bo to wál-  
na bitwa zowa / gdy już nieprzyaciela ná głowę  
poráža/ albowdzie już chorągwie ziemskie rostoczą  
tám bitunku niebywa : Tedy gdzie wygraia ia-  
kiey bitwy/ oprócz wálney / powinien każdy sub-  
boná fide polozyć/ czego w bitwie dostaniec y o-  
Bierają ná to Bitunkarze/ ktorzy dzieła per centu-

rias/ iżby

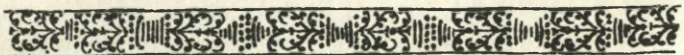
rias / iżby sye rowno każdemu dostało. Drugie  
 rzeczy są cię / ktho wiecey weźmie / aby drugim  
 spłacił: A ktho by niepołożył na Bitunku / a dowie-  
 dziano by sye nań / tedy Bitunk traci / y lekkość za to  
 popada / iako ten / ktho by przeciw wierze uczynił. A  
 przeto Bitunki czynią / aby ludzie na łupy sye nie ta-  
 lomili / a nie stanowali sye na nich / Bo by też ieden  
 nawiecey wziął / tedy powinien wszystko położyć  
 A choć aby nic niedostał / tedy mu też co z Bitun-  
 ku przyjdzie / y musi każdy dobrym rycerskim sto-  
 wem powiedzieć / iż wszystko położył / czego do-  
 stał. A tak godzi sye to dzierżyć / co s staradawną  
 w dobry obyczay wynaleziono. A ktho by sye w  
 tym tak nie zachował / iako obyczay jest / ma Heyt-  
 man o to karać.

A iż za tym przychodzi niedbałość / Bepieczeni-  
 stwo / ktho sobie nieprzyaciela za nic niema / A tak  
 Heytman / przeciw też małemu nieprzyacielowi  
 nie ma sye w bepieczać / Ale tak przeciwko małe-  
 mu / iako y przeciwko wielkiemu nieprzyacielowi  
 sprawy dobrej używać / y czynnym a ostrożnym  
 zawsze być ma: Albowiem / choćia możnego nie-  
 przyaciela / ale niedbatego a nieostrożnego / mały  
 nieprzyaciel snadniepożyć może.

A iż do kaźdey rzeczy iednak wmiętności po-  
 trzeba / wszakże na łasce Bożej a na szczęściu wa-  
 leczna sprawa wiecey należy / niżli na wmiętno-

## Woyská ciągnienie

ści: A tak nietylżebá sobie dusić / ieno pána Boga  
o szczęście prosić : A gózie pan Bog poszczęści / te  
dy sye wpyche niepodnosić / á pánu Bogu tho  
przywołászcząc / á zá to mu dziekowác / á nie swoey  
vmieithności przypisowác : Abowiem By ieden  
nawiecey tež z mlodosći ná tym sye vchowal / w  
potrzebách bywal / o wależnych rzeczach wiele  
czytal / tedy nieprzydzie ktemu áby wtym rzemie  
sle doskonály byl / gdyż sa rozne przygody przy  
ktorych niebywal áni o nich slychal áni czytal /  
telko ná samey lásce Bożey to należy áby sye ná  
then czas Heytman domyslat co działác / á pan  
Bog áby to poszczęścić raczył o to pána Bo  
gá trzebá záwożse prosić.



## Woyská ciągnienie.

**N**onieważ tego potrzeba / áby sye  
wiedział sposob / ktorym obyczá  
iem ma sye sprawowác ná ru  
żeniu / także tež iuż w droge cią  
gnac / áby sye mináczym omył  
tá niedziałá / Ale áby wśzytko  
swoym porządkiem szło : Tedy tym obyczáiem O  
Boż sye ruszác ma / Jeden dzien práwa reka ná  
przod / Dru

przod/ Drugiego dnia lewa reka naprzod.

Iezdni tymże obyczaiem ciągnąć maia / iako hufy sztykowano / tak maia ciągnąć / Prawa reka iednego dnia / drugiego dnia lewa: Szuff po hufie iako podle syebie stoia: A to dla tego tak sye maia ruszać Alternata / aby thak ci co na prawey rece stoia / iako ci co na lewey za rowno tego mieli / iz iednego dnia / ieden rzad bedzie pierwey przebywal zle mieystca / y pirwey stanie: Drugiego dnia z drugiey reki takze . A tak oboz thym obyczaiem Alternatim zawzze ciągnąć ma / a zwlaszcza gdzie by ieno iedna droga byla izby iednym rzadem oboz ciągnąć musyal : gdzieby drogi po temu byty / izby mogli ciągnąć dwiema / albo trzemi / albo cztermi rzedy / Tedy spolem za razem ruszać sye maia. Wszakze Dziala z wozy knim nalezace / ty kozdy dzien przodkiem przed innymi wozy chodzic beda: A gdy sye Oboz rusza / izby sye iezdni nieco omieszkali / izby pirwey z obozu nie wyciągneli / nizli wozy rusza / Tedy aby y przedniey brany nieprzekazali / maia zadnia brana wyciągnąć / y podle obozu mijac / A przed oboz na przodek za ciągnąć . A hufy maia tym porzadkiem ciągnąć / iako hufy ich w obozie sa postawiony / tak iezdni / y pieszy / i tymże obyczaiem ciągnąć / iednego dnia prawa reka / drugiego lewa. Propozec przed woyskiem postac / aby then Komu porucza / aby

snim na

## Woyska ciągnienie

siłim ná przodek zátáchal/ á czekał aż woyszycy zą  
ciągną/ ktorego iezdni niemáia misiac/ ále zą tym  
proporzem postepowác ząwse .

Straż przodkiem poydzie/ gdieby nieprzyaciel  
blisko á nie daleko byl/ Tedy tym obyczáiem ma  
straż idz/ przed przednimi ludzmi / co przed woys-  
kiem chodza: Naprzod pirwssa straż/ zą tym dru-  
ga straż / iakoby mogli przednieysza widziec / zą  
tymi trzecia/ co by mogli te wtora przed soba wi-  
dziec. A ci co ostateczna straż beda dzierzec/ máia  
tak idz / iakoby ie mogli zoczyc przed soba ty hu-  
fy co naprzod przed woyskiem ida zą straza : A  
gdyby przednia straż wzrala iakie ludzie/ máia zą  
razem do drugiey straży postac/ opowiedáiac to :  
A tak od straży do straży máia oznáymowác y  
zarázem máia dáć znác do husow/ co zą nimi cią-  
gną/ á przed wielkim woyskiem naprzod chodza: á  
ci zasye máia dáć wiedziec do wielkiego woyska/  
aby iuz ostrożnie/ á sprawa szli/ albo gdyby trze-  
ba aby ich ratowali/ A izby straż pewney rzeczy  
nie czekaic/ telko izby iuz widzieli iakie ludzi/ aby  
ostrzegali thym obyczáiem iako sye napisálo : A  
gdieby iuz pewna rzecz / izby nieprzyaciela wi-  
dzieli/ albo poczeth niemaly/ Aby iuz woyszycy ku  
woysku biezeli á znác dawali. Pobożna straż tak  
ze tez pilná ma byc/ iako y od zola/ y dáwác má-  
ia wiedziec/ timze obyczáiem á ostrzegac woysko.

W nieprzyaciel.

W nieprzyacielskiej ziemi / gdyby syc przygo-  
dzito być / gdzieby były zamki / miasta / albo lasy /  
tedy by syc ludziami mogli chować / tedy strazy y tu  
zadniey trzeba. Strazy zadny mijac niema:  
a koby mijal / a poimano go / ma być do Heyt-  
mana przywiedzion / aby był na gardle karan / al-  
bo wedle woley Heytmanskiej .

Przedni ludzie gdy o nieprzyacielu wiedza iż  
jest blisko / nie mają przed woyskiem daleko cho-  
dzic / dla tego aby ich ratować možono / gdyby  
trzeba była.

Za straza poiada ci co woysku plac obierac be-  
da / gdzie bedzie oboz ten dzien polożon : za nimi  
Szancmaster dla naprawiania drog woysku s  
swymi Szancnechry / ci krozy beda plac a miej-  
stce obierac polożeniu obozowi / mają obrac plac  
gdzieby woda / drwa / y trawa była : A izby też  
patrzyli gdzieby miejscy pewnieysze być moglo :  
A gdzieby już nieprzyaciela blisko być wiedzie-  
li / aby na polożeniu za razem syc Oboz okopal /  
aby każdy czas tak na ciągnieniu iako na lezeniu /  
aby ostrozność a dobra sprawa była. A gdzie-  
by woysko przez miejscy iakie thrudne przepra-  
wować syc miało / przez rzeki / Blota / lasy : tedy  
mają oglądać / iesli syc gdzie nieprzyaciel niezakril /  
a zasady iakiey niewdzialal / Toż dopiero woysko  
przeprawiać : A gdzieby nieprzyaciel v takiego syc

e miejscy po

## Woyska ciągnienie

mieystcá potożył / żeby przeprawiania bronil / A  
by łaliby tego potrzebá, ná druga strone woysko  
przeprawic / Tedy ma Heytman obyczáiw szu-  
kác / iesli nie ná thym mieystcu / thedy ná drugim/  
gdzieby sye nieprzyaciel nienádziewat / albo nieo-  
baczył / tak wednie iáko wnocy / Aby co náciżey  
moglo być woysko przeprawiat / ostáwivszy ie-  
no nieco ludzi / ktorzymby łacno zá swymi potym  
vtiagnac : Albo iesli w nocy / nánieciwšy ognie  
w swym woysku áby nieprzyaciel mniemat / że  
w swym legierze ieszcze leża. A Heytman indzie  
z woyskiem áby sye przeprawiat : A ci co sye ná  
przod przeprawia / tedy gdyby tego potrzebá / iz-  
by nieprzyaciel blisko był / dla lepszego bespieczeń-  
stwa / pókiby sye drudzy nieprzeprawili / máia o-  
kolo syebie przekop / á wal iáki mály uczynic / á-  
by gdzieby nieprzyaciel ná nie przyšedł izby y sa-  
mi syebie y przebywania drugim co by zá nimi  
przebywali / broníc mogli / áž ich drudzy ráthwia  
przebywšy zá nimi.

Przeprawianie tym obyczáiem przez takie miey-  
stcá, ma być: Jezdnych lekkich czesć náprzod / po-  
tim pieszych sstrzelca / działá mniaysze / y dwie / ál-  
bo trzy wietšze seden woz prochu / y innych przy-  
praw / kтым działam potrzebnych: potym wšitcy  
jezdni / zá tym wozy / s prochy / s kulami / s knoty /  
ze wšykrimi przyprawáni / ku mniayszym działá,

tam: potym

tam: potym wozy/ktore przy sfuszają tu wietszym działam/ y wietrze działą. A potym iuż rzedy obozowe/ tak iako w swym ozdunku ciągną: A gdzie by przez wodę/ działą szły/ tedy tak obwarować/ aby niezamakały/ aby wodą nie sfodziła.

Husy iezdne thy też tak przebywać mają/ huff po hufie/ iako ie sfykowano / tak iako podle syebie stoia: A nie tylko husy ale y rzedy w hufiach także też mają przebywać/ aby sye nie zamieszali / aby im zasye taczney w rzedziech stanać thak iako przed tym stali.

Gdy by sye w nieprzyacielskiej ziemi być przigodziło / tedy husy ktore na przod chodzą/ na zad z ziemi idz mają/ też y oboz gdzie była pierwey pierwsza brana/ tam ma być zadnia/ na zad idac/ oprocz wozow Krola iego milosci gdiby wwoyfsze byl/ albo Heytmánfkich/ albo rad Krolewfkich: albo gdzie by theż obcy ludzie/ známienite osoby byly / albo theż osoby zacne co by na swa sfkode przyiachali / tych wozy przed sye przodkiem mają chodzic/ iako przed tym chodziły. Działą także przed wfzytkimi wozy mają miec przodek zawofze.

Na lezeniu w obozie/ thedy działą s prochy/ ze wfzytkimi wozmi / y furmáni s swymi konimi tamże przy woziech mają stać/ nie w rzedziech/ ale na plácu/ tam gdzie im wkaża/ gdzie by spokoy/ nie stać mogli.

## Woyłká ciągnienie

Drabi wnoocy zawojsze strzedz á wártowác má  
ia/ v dział/ także też okolo Krolá gdy by w woy-  
szce byl: okolo Heytmána porzadkiem iáko ná to  
go kollegia każda noc przydzie/ á iáko ie rospisza.

W Bronach thák v zádniey iáko v przedniey  
szany/ pilne strzezenie/ y záwieranie szan/ wedle  
zwykłego obyčajiu być ma.

Ruskanie obozu/ tak ma być/ gdy zátrabia pir-  
wsza raz wwoyszce/ Tedy áby konie gotowano:  
Druga raz gdy zátrabia / áby wozy záprzaganó:  
A pod tym czasem poři záprzagaia/ áby sye iezdni  
ruszáli/ á z obozu wyćiągáli. A trabienie iedno po  
drugim ma być w godzinie.

W każdego rzędu wozów/ tedy v przednieysze-  
go woza/ który ná przodku wrzędzie v niego pro-  
porczyk mály ma być/ áby znác / gdzie sye kthory  
rzád poczyna / áby iáčno wiedzieć / skąd sye ma  
począć drugi rząd.

Náia też być ná ciągnie-  
niu obozu/ trzy áłbo cztery osoby/ coby od obozu  
nigdzie nie odieżdżáli/ Ná przodku/ we szrodku/ y  
ná zádzie/ áby pilnowáli/ áby nikt obozu nie prze-  
rywał. Woznice z wozy/ áby sye nie mieszáli á iz-  
by sye doieżdżáli: Ale iáko woz zá wozem postá-  
wia/ áby tak iuz ciągneli. Jesliby sye v kthorego  
wozu co skázilo / izby niemożono zá rázem oprá-  
wić/ Tedy á kthorym by to poruczono/ máia woz  
z rzędu wytárgnac / áby oboz nie mieszkał / áby

przed sye

przedsye ciągnął/ A pothym zaśye w drodze/ iesli ten woz ygoni / albo ná leżeniu/ máia użasye w rżad wstáwić/ gdzie pierwey stat. A ktoby prze-  
kazał izby oboz przcrywał/ taki ma być strodze od Heytmána karan. Inne wszystkie rzeczy okolo kładzenia obozu tedy sye szerezy/ á dostateczniey napisáto/ tam gdzie oboz wymálowan/ iáko kto-  
ra rzecz bedzie okolo sposobu á sprawy obo-  
zowej być miála.

**K**otmistrze ma Heytman obierác/ ná ktorzych też ku dobrej sprawie niemáto nalezy/ w walecznym biegu umiáte/ cwiçzone/ mekorzistne/ spráwne/ ktorzyby sye w swym regimencie dobrze spráwować umieli: nie mogli wshytko takich miec/ Tedy wždy jednák poczesci/ áby takie miał/ áby sye mlodszy przy stárszych á umiethniey-  
szych cwiçyli á wpráwowáli. A dobry przyklad s nich bráli. A gdzieby sye przygodziło izby heytman potrzebował iáki poczet ludzi gdzie postác/ Tedy áby záwsze Kotmistrzá jednego spráwne-  
go postat/ á przy nim mlodsze á ntecwiczen sze mo-  
ze też posylác. A nie máia Kotmistrze wiel-  
kich pocztow sami osádzác / y Towarzyszom ná wielkie pocztzy dáwác / Albowiem gdzie wielkie pocztzy osádzáia/ tam iuż bedzie wiecey morkochu

## Rotmistrz.

nížli godnych ludzi. A iżby umieiethnieyszym á starszym żołnierzom / á tym też co by ná lepszych koniach z lepszymi pácholkí / z lepszymi zbrojami służyli / á by tym ná wietrze pocztę dawáli / nie zá życziwoscíá / ále zá godnoscíá: Co sye ma opowie dzieć Rotmistrzom przy rozdawaniu pieniedzy. A Rotmistrze / máta obierác / thák pieszy iáko iez dni / nie telko godne / z dobrymi konimi / z dobrymi zbrojami / Ale też nie zbyteczne y niekorzystne to wárzysze. ¶ Pieszy Rotmistrze doświadczác w strzelaniu máta swych towarzyszo w / A wczyc ie iáko w bitwie strzelby wżyc máia / ponie waz tego potrzeba / gdiz tu v nas w Polsz: emáto veteranos milites / á skoro kózda wypráwa / wiele ludzi nowych / á nieumieietnych : A tak á by ie dobrze strzelác wczyli. A gdyby ku bitwie prziszlo / gdy pierwszy rzad wystrzeli / Aby przyklekneli / á zá sye nábijáli. A drugi rzad zá nimi á by strzeláli / tymże obyczáiem potym też przyklekneli: Aby tak we wszytkich rzedziech / porzákiem czynili / á tym porzádkiem strzeláli / y wystrzelawszy á by nábijáli / tak iáko sye tu nápisáto.

Máia też vpominác towarzysze swe / á owszem gdy im pieniądze rozdawáia / Tedy im to o powiedác máia / á by działania szkod sye chronili / igza / wtráta wielka á by sye niebárwili / á tym sye niepotrzebnie nie szkodzili : Pijanstwá zbyteczne

go á by sye

go aby sye vchramáli : á to dla tego/ snadzyby ka-  
zано rocie tey po krozey sye potrzebie ruszyć/ albo  
kroze go snich ná stráž postać: prze pijanistwo nie  
mogli by temu dosyć vczynić/ albo czego Boże v-  
choway/ izeby co skázit/ á zbladził wczym/ tedy tá-  
kiego albo tčia albo gardlem karza : Albowiem iz  
wotym miáry drudzy niemáia/ iz czymby mogli zá-  
niemaly czas żyw: być/ iáko potcíw y żołnierz/ to  
zákrotki czas/ á niegdy y zá dzieni/ márníe á spe-  
tnie vtráci: A gdy niema zá co tráwic/ tedy mu-  
sí lupić/ á vbogie ludzi škodzić : Albo koni/ y cze-  
ládzi / wedle potreby nie bedzie mogli żywić/ zá-  
czym konie zeyda / pácholcy sye przed nedza roz-  
bieža/ iz nie bedzie mogli stúżyć / iáko ná potcíwe-  
go żołnierzá nalezy: A ktemu gdzie nań dowod o-  
škodí przijdzie/ tedy y karánie/ y lekkość popádníe.  
Máia teź tego strzedz/ aby Artykuly kroze im od  
heytmána dádzá/ wedle krozych sye máia spráwo-  
wac/ aby sye wedle ich wewszytím zachowáli .

W páncerzoch/ s száblámi/ aby nie iezdzili/ Ale  
aby dobre zbroie/ dobra broń mieli. Pácholac má-  
lych co dzewá poniosa/ aby ná konie nie sadzáli.

Máia teź tego dogledác/ aby każdy towarzysz  
spelná wश्यteł poczeth / ná ktery pieniadze bral/  
miał. Ná ciagníeniu/ aby žádný Rotmistrz od  
swoy roty nie odieždzał / A s hufu swego roziez-  
dzác sye/ y ná koniech niepotrzebnie Biegác nie do-

puscił/

## Kotmistrz.

puszcit/ Ani za záiacmi/ ktore syepzed hufy poz-  
waia/ ani żadnym obyczaiem niepotrzebnym.

A izby niewołali / ale aby cicho a porządnie cią-  
gneli/ czego wszytkiego każdy Kotmistrz w swym  
hufy dozreć ma: A izby huff spelná porządkiem  
ciagna/ dla tácnieyszego vstrzezenia/ ma ostáwíc  
poza hufu towarzyszá státecznego / ktoryby te-  
go dogladal/ aby zadni nieostawáli/ a nie rozież-  
dzáli sye.

¶ Jeden Kotmistrz od drugiego nie  
ma towarzyszá przyiac / gdyby s czyiey roty do  
drugiego Kotmistrzá chciał/ opócz izby to Heyt-  
man zá iáka stuszná przyczyna roskazal: Abo-  
wiem gdzieby tego táł nie przestrzegano/ tedyby  
sye swowolenstwo mnożyło: Bo gdyby ieden  
Kotmistrz zbytkow v syebie w swym poruczeniu  
czynić niedopuscil / tedy wte nádzieie iz go dru-  
gi przyimie/ nie kóždiby posluszeństwa czynil kto-  
re powinien.

¶ Gdyby ná lezeniu w woysce  
trwogá przyszla/ izby Heytman kazal ná trwo-  
ge zátrabíc/ tedy każdy Kotmistrz s swym poruczeń-  
stwem ma sye ná plácu stáwíc/ w swym ordun-  
ku stáć/ a czekác Heytmánskiego roskázania.

Ná ciągnieniu/ ná ruszaniu/ ná lezeniu/ niemá-  
ia v żadnego Kotmistrzá / ani trabíc/ ani w be-  
bny bic/ opócz ku bitwie/ a ku podkaniu gdi Heyt-  
man roskaze/ thoz dopiero w bebny bic / y trabíc  
wszytcy máia.

Gdy v Heytmána w ieden

beben vderza/

Beben vderza/áby sye Rotmistrze schodzili/ tedy  
powinien koždy Rotmistrz idż opocz choroby/  
álbo iákley pilney potrzeby/áby wiedział co za po  
trzebá/ á co ná ten czas bedzie roskazano.

Pieszym Rotmistrzom / wedle stárego zwy-  
czáiu / v stá pieszych ná dwa koniá po dziesyaci  
zlotych/ dáwac máia/ kthoze konie ich/ przypie-  
szych ich rotach beda chodzily. A gdy Rotmi-  
strze w swoim Regimencie beda sye thák zácho-  
wác/tedy Heytmano wi bedzie z mnieysza praca/  
y karania á strogosci nie bedzie potrzeba/za co im  
bedzie czesc niemala/ y przysluga v paná/ y  
v Rzeczypospolitey.

Rycerstwo/ Jzby porzadnie/ státecznie/ po-  
slusznie w wojszem sye zachowali/ czyniac tho w-  
szythko co im bedzie od Heytmána roskazano/  
y máia tho wszystko zachowác iáko sye napisálo:  
Nápierwey/ kthoby w woyszce burzki / buntuy/  
działal/ma byc ná gardle karan. A tak áby bun-  
ty niebyty/gdy po kogo posla do Heytmána/ ál-  
bo do tych ná krozeby Heytman poruczeństwa  
álbo spráwe przelozył / Tedy niema idż zaden w  
wielkim poczcie/ ieno zmalym poczem przyaciol  
swych.

Ktoby sye ná swego Rotmistrzá tárgnal/ma

## Rycerstwo.

Być na gárdle karan. Ktoby wnoocy iaka za-  
mieszke uczynił / ma być na gárdle karan.

Ktoby z woyską wcielił bez odpuzczenia / ma  
być na tci karan. ¶ Nieystca swego ktoby w-  
bitwie nie strzeżł / tak iako go szyluia / ma być na  
tci karan.

Na straż / na postluchy / ktoby iachac niechcial  
gdy mu roskaza / Albo Bedac / izby swa wola zia-  
chat bez roskazania / na gárdle ma być karan.

Gdy bitwa iest / ktoby sye na lupiech stano wil  
ma być na tci karan .

Podkacsye z nieprzyacielem bez roskazania nikt  
niema / Ale gdzieby roskazano / kto sye nie podka-  
ma być na tci karan. Takze tez ku szturmu niema  
nikt idz / ani przypuscic / az Heytman roskaze / Al-  
bo godlo da trabieniem / gdy maia ku szturmu  
przypuscic / ktoby inak czynil / takze ma być karan.

Ktoby zwade w woyszce uczynil : iesli rany /  
tedy gárdlo / iesli telko miecza dobedzie / tedy re-  
ke traci: Albo na Heytmanskiy lasce bedzie ka-  
ranie. ¶ Z nieprzyacielem / ktoby rokowanie  
iaki czynil / oproz Heytmanskiy roskazania /  
ma być na gárdle karan .

Ktoby okolo woyska po drogach przelazal tym  
co zywnosc do woyska woza / albo za woyskiem  
iada / taki kozdy na gárdle ma być karan.

Kosciol ktoby wylupil / ma być na gárdle karan.

Dziewke

Dziewokę albo niewiastę koby zgwalcit / ma być na gardle karan.

Zbroie koby utracit / albo ia przegrat / a nie miał iey / ma być na gardle karan.

Woz koby z rzędu wytargnat / thak iako iuz wozy obozowe szylwia / ma być na gardle karan: Albowiem nie mniej to wazy / iakoby v zamku albo v miastá w murze albo w parkanie dziurę vdzialat / y przeto pieznych wozow / rydwano w / kolás / niemáia wrzedy stawiac / poniewaz ich ludzic obiecnie vzywáia ku potrzebie swey / dla tego / aby oboz tak iako ij szylwia w catości stal / a przy tych woziech co iuz wrzedziech stoia ma koždy miec lancuch / rydl / motyke / syetiere / dla oko-powania y wszelákiey potrzeby.

W swey ziemi pczol / wydzierac / albo takiego dzewá rabac / w ktorymby pczoly byly / aby nikt niesmial pod karaniem na gardle.

Rzecz naleziona / aby zadny dluzey przez noc chowac niesmial / Ale aby do Heytmána thaka kozdarzecz oddano / aby tym lániciey koždy tam swe nalazt : A koby inak vczynil / ma być karan iako o zlodzieystwo. ¶ Gdy iuz Oboz szylwia / aby zadny krom obozu stac niesmial / ieno iuz spo-lem w oboziez innymi / pod strogim karaniem.

Obcego nieznaíomego czlowieka / dla szpiegierstwa / aby zadny przechowywac niesmial / nieo-

## Rycerstwo.

powiedziawszy go Heytmanowi. A Ktoby sye te go wázył / á dowiedzianoby sye thego nan / ma być srodze karan.

Do żywnosc stat / iáko to zowa wpicowanie / A owšem gdyby nieprzyaciel blisko był / áby za dny nie iezdził / áni stat / pod karaniem ná gárdle / Až Heytman roskáže / á opátrzy / áby to zá dobra ostrožnosćia bylo . Abowiem gdzie ná cho baczności niemáš / wiele ludzi tym obyczátem ginie : á tak y nieprzyaciela wten czas dobrze vžywác / y starác sye oto / gdyby żywnosci szukać posyłał / áby tym nieprzyaciela trapić možono .

Žásto kóždy powinien wiedzieć / á kogoby poimano nieznaómeho / á on Žásta nie wie / do Heytmána ma być przywiedzion .

Po wytrabieniu Žásta / áby žádný wołác nie smiał . Ž Kucznic strzelác pod karaniem ná gárdle . Ognie po wytrabieniu Žásta / áby wszedy gášono / á v kugoby był nálezion ma być karan.

Poki potrzeba iest / žádný odpuszczenia brác nie ma / Bo by to bylo wielkie záwiedzienie woyska / gdi by kto ze złości ábo znieśmiáłości / miał odpuszczenie brác / gdi by krol ábo pan ná ten czas inych ludzi ná to miestyce mieć niemogł / vbespieczywszy sye ná nie : A tak by to byla rzecz niepotciwa kóždemu . V postronnych pánow w inych woyskach / tedy tež ná ten Artykúl przysyegáia : Ale

tu Rycer

tu Rycerstwu wierza/ A tak ieno na rozkazaniu  
ta rzecz ostawa.

Na cudzym státku iáko sye przed tym nápisá-  
to/ nie ma žádný sluzyc ieno ná swym wlasnym  
pod strogim karaniem.

Koni, ná ktoze službe máia/ áby žádný do wo-  
zow záprzegác niesniat/ pod karaniem.

Psov pod wozem/ kur ow/ co wnocy spiewá-  
ia/ niema žádný miec/ dla úichosci w woyszce: A-  
bowiem stráž nieprzyacielska / gdy wstyszý psy  
szczekáiac/ také teź kur y poiac/ táčno iuž obaczy/  
gdzie woysko leży: á tak nieprzyaciel moglby tym  
lácntey ná woysko vderzyc/ gdi by wiedzial gdzie  
leży.

¶ Komu by slugá vciekl/ ma zárazem in-  
nego miec/ albo gdzie by go niemial/ á nieopowie-  
dzial tego Rothmistrzowi swemu / Rothmistrz  
Heytmánowi/ poniewáz spelná službe biora/ te-  
dy ma byc taki srodze karan/ ktozy by tak sluzyc/ á  
wázyc sye tego smial/ iz by niespelná státku mial/  
á spelná zapláte bral / tak pieszy iáko y iezdni.

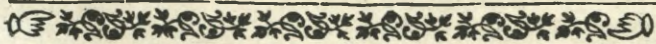
Gdy sye woysko ruszy w swey zemi/ s stanow/  
gdzie stáli/ pálic niemáia/ s sluznych przyczyn.

Zolnierze/ gdzie dostátek mogli miec / Tedy  
byloby s pozytkiem/ áby namioty mieli : Abo-  
wiem gdzie sa/ iáko zowa Kotáthy/ ktoze stoma-  
sianem przykrywáia / Tedy sa niebezpieczne dla  
ognia / moglby czlowiek taki podezrány albo

## Rycerstwo

Śpieg zapalic / skądby wielkie á škodliwe zamie-  
szanie w woysce mogło przydz. Też v Turká  
wielki to pożytek czyni / y wszedy indzie / gdzie na-  
miotow wiele / iż chociąby ná nie vderzyli ná le-  
żące / tedy powrozy / ktoze v namiotow sa / byty-  
by im ná wielkiey przekászce / iżby przez nie pádá-  
li: á wszakoż to nawietśza przyczyna / áby w wo-  
yſce škodliwego zapalenia nikt vczynić niemogł.

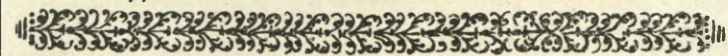
In summa / ponieważ ná postuſzeńſtwie wſzyt-  
ko należy / Bo gdzie postuſzeńſtwá niemáſz / tam  
iuz áni rzádu áni nic dobrego niemáſz / á z nierząd-  
nym woyskiem nikt nic dobrego nieſpráwi: A tak  
áby ſye Rycerstwo / gdyż tá rzecz ná potciwoſci  
należy / poſtuſznie zachowali / przodkiem przeciw  
Heytmánſkiemu roſkazaniu / potym przeciw Kot-  
míſtrzem ſwym / Abowiem lepiej że ſye zá do-  
brym ſpoſobem doſtuguiá / tci / dobrej ſlawy / ká-  
ſki pániſkiey : A zá tym y ná dobrym mieniu wy-  
ſlugi / niżli zá niepoſtuſzeńſtwem karania  
á lekkóſci.



Aczkolwiek okolo polney walki tu ſye piſá-  
to / á wszakoż iż ná zachowaniu / á ná obronienu  
zamkow / á miast wiele Rzeczy poſpolitey należy:  
Tedy ácz tego potrzeba / áby zamek y miásto w-  
ſzytkimi potrzebami bylo dobrze opátrzone : A

wſzakoż

wszak oż by theż nalepiey osądzone / opáthrzone /  
 gdzie niebedzie ludzi / Rycerskich / potciwych / á  
 státecznych / tedy po wszystkich innych rzeczach  
 málo / gdy ludzie niestáteczni / stráśliwi / też nie  
 gdy bes wielkiej nedze zamek / á miásto podádza.  
 A ták sye tu pisha przyczyny ty / prze ktoroz zamek  
 ábo miásto bes vszcyrbienia potciwosci tych  
 ktorzy sye ná nim záwra poddáne byé moze zá  
 smowa: Napierwey / gdy żywnosci iuz niedostá-  
 nie / iże co iest niemáia . Drugie gdy im niedosta-  
 wa prochor / kul / y wszystkiego tego czego im ku  
 strzelbie potrzeba. Trzecie / gdy sye ráthniuku nie  
 nádziewáia / á mocno ich dobywáia / iż niemá sz  
 wczym nádziecie miec / á ná potrzebnych rzeczách  
 ku obronie im schodzi. Czwarte / iż by sye moz mie-  
 dzy ie rzucít / iż by thak zeszli / ze by niebylo ich zo-  
 brone. Piathe / iż by opráwa zamkowa / ábo  
 mieyska / Mur / Básty / ták byly pochluczone / po  
 dziuráwione / iż by ich niemogli / ábo nie mieli  
 kim zápráwic / tedy poddanie zamku / ábo smo-  
 wa / prze ty przyczyny gdzie by ieno ták bylo / po-  
 tciwie byé moze / bes vblżenia tci tych / co by  
 sye tám záwárlí: A innák nie.



**W** polney Spráwie / poniewáz acz sa lu-  
 dzie to máli / ále pochrzebni / gdyż ku wiezieniu /

dzial / prochu

## Furmani.

Dział prochoro/ y wſzytkich rzeczy kthemu przy-  
ſtuſzających/ Furmanow potrzeba/ Tedy iakoſye  
y ci sprawować/ a co czynić maia tu ſye piſze: A  
tak ci maia być zawſze gotowi do dział/ y do wo-  
zow ktore wioza aby gdyby im rozkazano/ mogli  
za razem zaprzegac. Maia mieć konie dobre nie-  
zeſzte/ godne: A maia ie oględować na koſzdy mie-  
ſyac. Innych niczych rzeczy wozic aby nie-  
ſmieli / ani brac na ſwe wozy / telko to wieſc na  
co ſa naieci/ pod ſrogim karaniem.

Koni aby nikomu nienaymowali/ nie pozycz-  
li/ a owſzem żołnierzom/ na ten czas gdy ie  
ogleduia/ pod karaniem.

Szynkarze Aby pieniedzy / za ktoreby mieli  
ſluzyc nie brali / Ale aby mieli doſyc w ſwym  
ſzynkarſkim obchodzie. Przed obozem tam ſta-  
wac maia gdzie im mieyſtce wklaza a nie w obozie

Po wytrabieniu Haſta / ſzynkowac nikomu  
niemaia/ aby wolania/ halasow niebyto/ w kar-  
czmach v nich/ pod ſrogim karaniem.

Picia/ y innych rzeczy kuzyrownosci/ aby innak  
nieſmieli przedawac/ ani miar wſtawionych od-  
mieniac / pod ſrogim karaniem/ czego bedzie do-  
gladal ten / komu to Heytman poruczy.

Przekupowac/ okolo woyska/ ani na drogach/  
Blizey we czterzech milach/ Ale dawac kupowac  
moga/ y wozic do woyska: A to dla tego/ ponie

waż koſz-

waż koźdemu lácno po żywność postać / y koźde-  
mu ia theż sámemu wieść co bliżu woyska sa / za  
czyni lácnieysza żywność koźdemu może być / niżli  
od przekupniow kupiwać : A koby sye wtym nie  
záchował wedle wstáwy / máia mu rzeczy / co  
przywiezie pobrać / y kteniu ma być karan wedle  
Heytmánskiey woley.

Ná zbroie / miecze / rucznice / niemáia nikomu po  
życzać / áni takich rzeczy do syebie przyjmowác.  
táke też złodzieyskich rzeczy / pod strogim karánim

Slugi niczyiego / komuby wćiel / niemáia táic /  
przechowywác / áni mu żadney pomocy kthemu  
dáć ku wćieczentu / pod karánim ná gárdle.

Goźie woysko leży / Tedy powinni szubienice  
czynić / álbo swoim nakładem zbudowác kázác.

Pánie wesole / ktoze zá woyskiem niego dy cho-  
dza / áby zá woyskiem nie szly / dla zwád / wola-  
nia : A izby oprocz własnych żon / nieśmiał sye  
żadny stymi niewiástami rozpustnymi wozic / á  
w woyszce ich mieć pod strogim karánim.

A ták iz poczawszy od wietszych rzeczy / áz też y  
do málych / áby ná wszystkim rzad byl / trzeba spo-  
sobic / tedy przeto sye thu wszystko napisálo / co sye  
rozumie być zá potrzebne : Bo y ná mále nierząd /  
tedy y w wietszych rzeczach może być przekázá / y  
zly przyklad / A málych błedow wiele / tedy  
czyni bład álbo nierząd wielki.

# Obroná nášá pospo-

lita / to iest Woienna wyprawa / tak  
 iest wpráwie Polskim opisána / iz każdy służyć ma  
 woynę wedle możności: ácz sye temu snadź dosyć  
 niedzięie / Bo służy iáko kto chce / A snadź Bogát-  
 szy / wiecey wtym Rzeczy pospolitey vblizáia / á  
 niżli vbodzy: Albowiem naydzie vbogiego / co le-  
 dwo żywność ma / służy woynę iednák sam / dru-  
 gi sám wtor / drudzy theż y w wietszym poczcie:  
 Bogátszy / dostateczniejszy / respectu pauperum /  
 Tedy z máłym poczem służy: Bo kiedyby / thák  
 było / izby s tyłkiego imienia / s ktorego vbogiego  
 dnym koniem służy / tyle miał Bogát y wypráwie  
 koni osádzonych / każdyby wietzy poczet wyprá-  
 wie musyal / niżli ná woynę miewa / y niemáto-  
 by ná tym Rzeczy pospolitey ku obronie przyby-  
 lo / co iednák swym czasem Status Regni com-  
 muni laudo potrzeba aby opárzyli / aby tak Bo-  
 gáty / iáko y vbogiego / każdy wedle możności swey /  
 rowno woynę służyli: A innák do tego niemoże  
 przydz / ieno s szácunkiem imienia.

Aczkolwiek iuż tego pokużano / iz Był szácunek  
 w Polsce / Anno M D xv. A wszákóž iz tho-  
 źle / á nieporządnie szácowano niegdzie per fauo-

res / niegdzie

res/niegdzie też negligenter: Ale mali być szacunk  
rowny/á nieomylny/tedy lepiej być niemoże/ie-  
no iako w Prawie opisano / Circa exequutionem  
Brachij Regalis (in veteri progressu iuris) iż gdzie  
grzywna plátu / albo gdzieśy pieniężnego plátu  
niebyło / tedy on grunth / na ktorzym dwanaście  
korcy wysieie zboża / za dziesyć grzywien ma  
być szacowan. Także też respectu istius wszytki  
inne pożytki: A tak wedle tego/obaczywszy iako-  
by naznosniey być mogło / mogłaby sye obrona  
naleść/ ktoraby y znosna/ y rowna wszytkim ie-  
dnako była. A szacunkarze ktorzy beda ácz ie ná  
to przysyega obowiaza / wszakże iż samym nie-  
przystoi swego imienia szacowac/ tedy beda dru-  
dzy/ co ie też beda tak szacowac / iakoby oni inne  
szacowali.

W tym też niemále sye vblizenie dzieie Rzeczy  
pospolitey/iz woystwa / Burgrábstwa / dawá-  
ia ludziem dostatecznym/Bogátym/ktorzyBy Rze-  
czy pospolitey dobrze sluzyc mogli gdyz takie v-  
rzedy / nie máia być dawány iedno albo starym  
ná zdrowiu zeslym / albo też tym ktorzy ácz go-  
dni sa/ále iż máia máietnośc máia: á tak wždy ty  
vrzedy máia/ ná miejscu syedzac/mogliBy nie-  
gdy być pożyteczni rzeczy pospolitey +

Chorestwa/ Na czym wiele czasu walki na

## Obrona pospolita

leży / dawania ludziem / niegdy bārzo mlodym /  
Drugim też ktemu wżedowi niegodnym / ktoży  
tāktemu wżedowi dosyć wczynić niemoga / gdyż  
nā Chorażym wiele w hufye należy: A tākz wie-  
la rzeczy znāć / tze sye o obronie / o dobrym sposo-  
bie / o potrzebnych rzeczach niemysli / y nikt h oto  
niedba / y nie bēdzieli nā to lepsze baczenie / niżli po  
ty czasy było / niepodobienstwo āby Rzeczpospo-  
lita czego pānie Bożē vchoway / zā nierzadem / ā  
złym sposobem / w pādunie wżetelā / gdyż tākie w-  
rzedy Rzeczy pospolitey potrzebne niemāia być  
dawāne / per fauores / anizā przyczy nā ā zā proś-  
ba czy nā / āle zā godnoścā / iāko kto czego godzien.

A iż teraz trzebā o tym pilniey myslić / ā niżli  
też snadz przed tym / gdyż iūż Turēk nieprzyaciel  
tāk mocny nam przyssyadl / iż iūż Stolice Krole-  
wskiey Krakowa / bārzo blisko syedzi / iūż nas  
sniim niedziela rzeki wielkie / przebywānia trudne /  
zamkow perwnych niemāsz / okolobysye wżdy cze-  
go nieprzyaciel zābawić mogl . A gdieby Bożē  
vchoway ten kray / ktozy Wegrom przylegl skā-  
ził iūżby tākno Stolice Krolewska wżial / iżeby  
mu trudno odpor wczynić / musyāloby wśytko  
zgināć: Bo gdiekolwiek Sedem Regni wezmie /  
iūż mu sye nīc nieobroni / ā nieodzierzzy . Krem-  
plum gdy Konstantynopolim wżial / wśytkę  
Grecyā iūż tākno opānowal . Swieży przyklad

Budzyn /

Budzyń/gdy ſy wziął/ſkoro wſzytkę iuż Węgier-  
ſką ziemię poſyadł / iże iuż co mało ma dobierać.  
A tak potrzebá / ácz woynę w ſwey mocy oſtá-  
wić / Ale iedną obecną obronę potrzebá iuż pogo-  
towiu mieć / kthora byſmy ſy przeciw Turkom/  
Táthárom / przeciw woiewodzie Wáláſkiemu/  
którym Turek roſkázuie / thám gdzieſy kiedy po-  
trebá wlázáta/bronić mogli.

Możemy brać ná przykład przodki ſwoje / iż  
gdy Turek wziął Białogrod / Kilią / pod woie-  
woda Wáláſkim / Acz ieſzce Turek zá niemały-  
mi wodámi Był / zá Dunáiem / zá widowym ie-  
ziorem : Ale iż ſy tu Był bliżey do Korony przy-  
mknął / Tedy o gorowości / y o obronie rádzili / y  
tak iáko Było ná on czas poſtanowiono / iż nie-  
relko Szláchtá / ále ſtan Duchowny / Miáſtá /  
poſpolity człowiek / obronę czynić / y pomagáć ná  
nie Byli powinni / iáko o tym nápiſano w Rege-  
ſtrzech krole Metryka zowa / Krolá Kázmirá /  
Bo ad nouos caſus ſemper ſunt adhibendá eti-  
am noua conſilia.

Też ná przykład Słaſko /  
Moráwy Czeſką ziemiá / ácz ieſzce do nich Turek  
nienáwiedza / á niekázi ich / Ale iż Koroná we-  
gierſka im przyległa / w ſáſyedtwie ſnimi ieſth /  
gdzieſy iá iuż do końca Turek poſyadł / tedy oba-  
wiáiec ſy tego / áby też to ná nie nieprzyſzło ſkła-  
dáia ſy ná to / á czynią wielką pomoc pieniężná

## Obroná obecna

Koronie węgierskiej / za co trzymają ludzi zbroj-  
ne. A my ponieważ nikomu nie będziemy ponie-  
gać / ieno sye sami będziemy bronić : niech cemyli  
zginac / niemamy ná to nakładu žalować.

**A** iż żadney rzeczy / póki iey ktho nie do-  
swiadczy á niepokusi / niemoże za doskonała mieć  
tedy coby sye teras wstawiło ku obecney obro-  
nie / successu temporis / obaczy sye / iesli iuz tak mo-  
że trwát / czyli theż ieszcze tego może meliorare et  
augere. A dla tego sye tu ponieważ kożdey rzeczy  
musi być początek náleżon ty obyczaje mżey pi-  
sza iakoby obroná obecna bes ktorey być niemoże  
być moglá.

**A** iż wiele sye rzeczy pokusząto / y wstawia-  
no rozmaíte podatkí / za ktore żołnierze chowa-  
no / Tedy ty dwa sye tu obyczaje napisály / ktore  
lácnieysze áznosnieysze być sye zdádza. Napier-  
wey Anno M D X X X ij. Mley Osobierzecz  
pospolita zwolita z láski / Lanu dáć po dwu gro-  
szu / gdzie kmiecie syedza / oprócz tych lanow / ná  
kthorych Szláchtá syedzi / co kmieci niemają  
Szoltrysi / karczmarze / Mlynárze / zagrodnicy /  
popowie Ruscy z dworzysk iako zowa gdzie wá-  
lászy syedza / y od owiec pláca. A tak telko z la-  
now / ná ktorych kmiecie syedza / dostało sye syedm  
tysyery złotych : gdzie wierdunk dádzá z lanu /

vczyni /

uczyni czterdzieści y dwa tysyaca złotych / kiedy tho ieno będzie sprawiedliwie rzeczy pospolitey dochodziło. A przybedzie też nieco tym / co sye na wierzchu napisało.

**Czopowe** / tak iako ie klada na liczbe / czyni dwadzieścia y dziewięć tysyacy / sześć set czterdzieści y dziewięć złotych .

**Szosa mteyskie** / dziesyć tysyacy / dziewięć dziesyć y dziewięć złotych .

**In Summa** / oprócz tanow Slácheckich / Szoltysow / Młynarzow / Karczmarzow / wálachow / Ruskich popow / uczyni / złotych osmdziesyć tysyacy y ieden / syedm set / czterdzieści y osm / Na cztery czwieri lata / dawaiac po szesti złotych iako obyczay iest / uczyni iezdnych trzy tysyacy / cztery sta / syedmdziesyć y cztery .

**Stan Suchowny** / Ponieważ im theż obrony potrzeba / gdyby chowáli / do Roku tysyacy koni / to uczyni ieno cztery á dwadzieściatysyacy .

**Kupcy też** / także ich legierowie potrzebna rzecz aby ich kupie kthey potrzebie szacowano / á kto ma za dwa tysyaca złotych / thedy iezdnego ma wyprawić na cały rok. A ktorzy thák wiele niemáia / tedy kilko ich wedle máietności oszaco-

wac : A ze

## Ob:ona obetna.

wac: A ze dwu tysyacu zlotych na obrone dac a chowac za to iezdneho iednego. Zydowie/ nad ty pieniadze ktore Krolowi iego Milosci dawaja/ tedy takze tez ich kupie y mairnosci szacowane byc maia: A ktory ma za dwa tysyaca zlotych/ tedy powinien wyprauic dwu pieszych zbroynych. ¶ Tez nad to ostanie iefsze in Restis to co przydzie z lanow w bogich ziemian/ y z innych iako sye nizey napisato/ z komornikow/ z szoltysow/ z ogrodnikow/ z karczmarzow/ z hutaiow/ poniewaz sye kazdy do thego powinien przylozyc/ Bo kazdemu o zywoth/ albo o wieczna niewola idzie.

**Rycerstwo**/ ktory by miał wedle szacunku za trzy tysyace zlotych imienia/ aby chowal obiecie ieden kon/ a woyna ktemu. Tez nieczekaiac tego/ gdzieby nagla potrzeba przyszla/ wszystkiego zebrania/ aby ci/ co by blizey byli/ nie czekaiac na drugie/ aby za wiciami powinni byli biezec ku temu woysku co ie beda za pieniadze chowac. A wszakoż powinni sye wszyscy w obiec za nimi ruszyc/ a posilic ich/ co przedzey moga/ a nie ostawac doma/ ale ruszyc sye za nimi/ s Krolem iego Miloscia: Acz iezdni pierwey nizli drudzy za wielka potrzeba/ a wszakoż gdy sye wszyscy rusza/ tedy tym sye Korony iedna czesc od drugiey nie odziedi/ y nie

dzieli / y nieubliży sye wthym namniemy wolno-  
ściam / a swobodam Koronnym / gdy sye wszyt-  
cy iednak rusza.

**K**rol Jego miłosć z łaski swey co by ra-  
czył chować / to ná łasce iego Krolewskiej miło-  
ści: a wszałoż kiedyby raczył chować ná cały rok  
Tyszac koni / wdziataby iego Krolewskiej miłosć  
sobie rzecz przystoyna od Pána Boga odplátana /  
Rzeczy pospolitey potrzebna y pozyteczna: gdyż  
thęž o iego Krolewskiej miłosći Osobe Krolew-  
ska / o szczęśliwy stan / także też idzie iáko y o kogo  
innego. ¶ A gdzieby tho tak było / tedy oprócz  
tych ktore s szacunku imienia Slácheckiego Beda  
chowác / tedy uczyni poczet ludzi tych co sye wy-  
szey nápisáto / piec tysyacy / cztery stá / syedmdzie-  
syat y cztery. Ponieważ s szacunku z imienia zie-  
miánskiego / póki szacunek niebedzie: także też kup-  
cow / żydow niemože byc wiadziáno iáko wielki  
poczeth ludzi uczyni. A takiey służby niemiałby  
nikt służyc ieno á / co woyny niepowinni.

**B**ylá też vchwátá Anno M D L ij. z daw-  
no z kóždego kmieciá osyádłego / oprócz zagrodni-  
ków / komorników / miast / telko ze wsi / z osyádle-  
go Sedláka dwa groszá: Tedy iáko z Regestrow  
starbnych spisek tego wydano / uczynilo kmieci o-  
syádlych Sto dziewiedziesyat y cztery tysyace /

## Obrona obecna.

Dwieście/dziewięćdziesiąt y dwa. Kiedyby pięćdziesiąt do roku chowali/iednego pieszego/zbroynego z dobrą strzelbą/ Uczyniloby Trzy tysyace/ osm set/osmdziesiąt y pięć ludzi pieszych. Summa tych ludzi qui iam sunt specificice descripti /j pieszych y iezdnych/dziewięć tysyacy/ trzy sta/pięćdziesiąt y dziewięć. Z miast/z miasteczek też nieiaki poczet może przybyć niemaly. A wszakoż to w mocy ostawić gdiiby Turcy mo ca swa ciągnali/ aby pospolity czlowiek wyprawował dziesiątego/ albo tak iakoby sye na then czas uchwalilo a postanowilo. ¶ A gdyby ten poczet ludzi obecnie chowano/rozłożywszy ie/na ty miejsca/ s kadby sye rychlo spolu sciągnąć mogli/ Tedyby przetrzeli odpor zawsze każdemu nieprzyacielowi uczynić mogli/ iżby żadeny nieprzyaciel ziemie kazać nie mogli: A za pomocą Bożą/za czuynoscia/ a dobrą sprawą każdy nieprzyaciel wziąłby odpor. A ta obrona ktora sye napisala /dosyć znozna/ y lekka by byla/ thak iż nieczyniac sobie wielkiego gwaltu/ mogli bysny sye za łaska Boża bronić / Kiedyby ieno ktemu chuc / a miłosc ku Rzeczy pospolitey w ludziach byla. ¶ Nynie gdyby bito/ tedyby też ten zysk/ co by nad nakład byl/ mogłby na Rzecz pospolita być obrocon.

Skarb pospolithy / mogli by być naprzod mającym iakim podatkiem zalożon : A gdyby już bylo

co gotowego

co gotowego wpołkądzie / tedyby to mogli augmentować wilem obyczaiow .

**Annaty** / ktore do Rzymá dáia / ktore ná ten czas gdy sa wstawione / Tedy byty przetho wstawiony / aby ie dawano ku pomocy / przeciw nieprzyacielom wiary swietey krześcianſkiej . Papięzſye potym wto wrzucił / iáł ie sobie brát / á nie obrátác ná to / ná co ie byto popitwe zwolono : A wszákże y po dzis nie we wszystkich Kroleſtwách mu ich dawáia . Tu s Korony Polſkiej brát ie theż / ponieważ Turek dáleko byl / zá máto to sobie wáżyli przodkowie náſzy / iże mu ie brát dopuſcili : Ale teras ponieważ iuż nam Turek przyległ / syedzi iuż snámi o gránice / Nieprzyaciol nas wiele trapi / lepiey ſye wtrey rzeczy opzec Oycu swietemu / ktory niema bączności ná to / iż krześcianſtwo ginie / w niewola ie biora / thelko aby brát á pożytek miał / o to ſtoi / oto ſye przyczynia : A tak thy Annaty lepiey ie ná Rzecz poſpolita obrócić / niżli ie do Rzymá dáwać : A nie Bedzie mogli mieć przyczyny Ociec swiety / w pominác ſye ich / gdyż nie ná inna rzecz tego beda obrátác / ie no zá wielka potrzeba / Ná co ie s początku wstawiono / to iest ná obrone przeciw pogánom . A gdzieby Ociec swiety thego lubie nieprzyjmował / lepiey ſye wáżyć ná czas iego niekáſki niżli

## Obroná obecna.

zginać / á nie mieć sye czym bronić / prze iego łákomstwo: y gdy iuż temu przywyknie / iże mu ich iuż nie beda dáwać / łáčno potym successu temporis to sye zapomni / iż tho wnidzie / in desuetudinem. Bo także też w Wegrzech było / iż gdy ich przestano dáwać / xpominał sye ich pertinaciter: ále iż ich niechciano dáwać / przestáło ná tym / iże ich y dzis niedawáta: A iednak Biskupi sa iáko y gdzie indzie.

¶ Testámenty też niemogłyby być legowány / magis ad pia opera / iáko ná táka potrzebe / iżby sye starb pospolity zamagal: teltoby tego trzeba strzedz / á tak obwárować / áby tego nieobracano gdzie indzie / *Ut quisquis ille sit / ut esset reus / criminis pecculatus / ktoby sye smiał ná to rzucić / á brąc to / iżby sye tho niemiáto tam obroćić prze co to skłádáia / to iest ná obrone.*

Wásy od Węgier áby były zarábane / ktore kóždy starosta / w swym starostwie / z ludźmi tak s Krolewskimi / iáko też y z innymi onego powiátu / miałby zarámbać . A gdyby sye nieprzyaciel tam tedy dobywać chciał / thedy służebni ludzie / tak Sláchtá / iáko y pospolity cztowiek / z onego powiátu / mála takich zarámb bronić.

Miásta też Krolewskie / ktore by blizu granice były ktore máia dochody / á gdzie indzie to obracáia / albo sobie biora / gdyżby to powinni ná

opráwe swoje

opráwe swoje obrocić / A nie gdzie indziej. Tedy áby pod strácciem dochodow / opráwiáli. Bo to co ná Rzecz pospolita nádano, niema tego niŝt ku swemu pożytku obráccć. A Krol Jego Miłosc miałby dáć niektóre osoby / ktozyby wżdy nieco rozumieli/ á wmieli/ áby potrzebnie/ á nie ledá iá/ ká obrone okolo tákich miast czyniono: ábowiem gdzie sámí mieszczánie opráwuiá / Tedy wiecey nákladu ná Regestrze / niŝli ná Murze. Ale By teŝ y nawierniey opráwowáli / kto sye czego nie wczyl/ á lbo niewidał/ niemoŝe tego wmiéć. Ponieważ stáre przysłówie á prawdziwe/ *Foelices artes de quibus iudicant illozum artifices.* Ktozey opráwy okolo miast iest wielka potrzeba: Nie tel: ko dla tych sámých co tam mieszkáia / ále teŝ áby Sláchtá/ z dziećmi/ z żonámi swymy / dla wiaz: dow nieprzyacielskich/ Bepieczne by przechowá: nie mieć mogli / áby ich wniewola niebrano/ ták iáko sye thym dzieie/w Podolu/ y w Rusi/ ktho: rzy ná Twierdzach niemieszkáia/ Miast opráwnych niemaia. A ták ponieważ ná wsiách mieszkáia/ thedy te nieprzyaciel/ wokrutná niewola z żonámi / y z dziećmi Bierze.

Prusacy/ Slasko Polskie/ ci teŝ nieiáka summa kóŝdy rok stusŝnie pomagáć máia/ gdyŝ y oni/ spo koiem sye nie wyszedza/ gdzieby Boŝe wchorwáy nieprzyaciel Korone zeszkodził. A ták lepiey áby

## Obroná obecna.

sye społecznie bronili / niżliby z innymi społuzgic  
nac mieli.

**Woienne ruszenie** / tym też iest malo po-  
zyteczne / iż Wici iedny po drugich / dlugi czas bio-  
ra / A nie rychto ida: A tak dla przetkiew potrzeby /  
trzeba by rychleyszey wyprawy / y Frothzego  
czasu / iżby sye ludzie tym przedzey sćiągac mogli.

A dla przetsey gotowosci trzeba w powieciach  
okázowánia / Abowiem thym sye gotowosc ná-  
práwi / iż y przetse ruszenie bedzie mogto byc / y  
rychleysze sćiągnięcie spolu / gdy ludzie okázowac  
sye beda: A dla thego wiethsza gotowosc beda  
miec / niżli po ty czasy iest albo bywala.

Ktemu też luxus / ktory wielki iest / szkodliwy /  
tym sye po wielkiew czesci wycisnie / Bo to coby  
ieden ad luxum minus necessarium wtracic á ná-  
lozyc miał / tedy ná to bedzie musyal nálozyc / áby  
ku okázowaniu y gdzieby przyszlo ku woienney  
wyprawie gotow byl .

**In summa** / Obyczaiow wszelakich szukac /  
y wszytkiego pokusic / áby sye bronit / á za pomo-  
ca Boza / nieprzyacielowi sye odiać / A od niewo-  
ley / od zginienia sye wyiac / áby smy mogli: Bo  
nie bedzieli tego iako sye napisalo / iż obecna obro-  
na niebylaby chorwana / á czyntona przeciw nie-  
przyacielowi w samey Woienney wyprawie dat

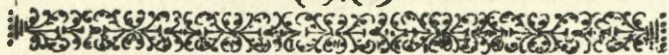
imo nádzieie

mo nadzieie mieć: Bo ponieważ nieprzyaciel sye-  
 dzi od granice wedwudziestu mil / y bliżey / Tedy  
 ten co syedzi w kilkudziesyat mil / A ieszcze ktemu  
 nie rychto sye rusza / y leniwo ciągnie / Ale by też  
 y narychley ciągnął / thedy to niemoże być / aby  
 wczas ratował rych kráioy / ktore prze bliskosc /  
 kázic á pustoszyć moze nieprzyaciel. Ale gdy beda  
 ludzie pogotowiu ná granicy / Tedyzá pomo ca  
 Boża / gdy to tak wszystko będzie sposobiono iáko  
 sye nápisáto / moga nieprzyacielowi odpor czynić:  
 áz wszythcy inni co woynie powinni ná pomoc  
 im przyciągná y trzeba to wczas poczáć / stáno-  
 wić / póki sye ieszcze nieprzyaciel ná nas nieoborzy:  
 bo by to iuz niewczas / gdy by iuz nieprzyaciel ná  
 nas sye wtárgnął. Teraz trzeba te gotowosc po-  
 stánowić / álbo iey też ná leden rok pokusić / áby-  
 smy ná porym wiedzieli / iáko w pewney obronie  
 syedzimy / co wszystko niechay pan Bog spráwu-  
 ie wedle Swey naswieszey woley / ku Chwale  
 swey Swietey ku Obronie wiáry krzesćian-  
 skiej / A ku dobremu Rzeczy po-  
 spolitey Korony tey.

Cuius

Maiestati Divinę hec omnia sunt  
 committenda.

(.):(.)



# Nauka Kładzenia Obozu.

**A**by ten ktho będzie Oboz kładł/  
wiedział to wszystko na co trzeba ba-  
czynosc mieć a Plac między Rzedę o-  
stawiać wozowymi gdzie maia stać  
Namioty/ Kuchnie/ Konie s Krep-  
tuchow/ Rydwany/ Kolasy/ Wiczne  
wozy/ tak iako tho przy wymalowa-  
niu Obozu napisano/ wiele Lo-  
kci kthory Plac w sobie  
ma mieć.

**P**ierwey ma  
mieć na Spisku wszytki wozy  
wielkie/ kthore maia wrzedziech  
stać/ aby wiedział/ co w kthory  
Kząd ma wozow polozyć/ to jest wiele w Ryn-

i kowe rzedy/

## Kładzenie Obozu

ko we rzedy, potym wiele w skrajne rzedy czym,  
by mogł wokół zawrzeć Oboz w sztyt.

**Ná Przykład** / Jeśli będzie w  
rynkowym rze  
dzie Stho wozow trzeba w skrajnym rzedzie  
dwie ście / aby połowica wozow wiecey miał  
skrajny rząd / niżli rynkowy / A tak wedle pocz-  
tu mnieyli wieceyli będzie wozow / w rynko-  
wych rzedziech / tyle dwoie ma być w skrajnych.

**A iż wozy są** nie iednostajne / Wozy co ná  
cztery konie / tedy ná szesć lokiet : Woz co w nim  
szesć koni / tedy puł osmá tołcia : tedy ma być ná  
to bączność / iż gdy wozy będą po puł osmu to-  
łciu / tedy v czterech wozow / przybędzie szesć to-  
kiet / to jest v czterech wozow / przybędzie piaty  
woz ná szesć tołkiet . A tak trzeba ná to bączność  
mieć / aby gdzieby takich wozow wiele było / iżby  
tyle wozow wliczbe wziąć / respectu istius coby  
przybyło / aby sye skrajne rzedy dostatecznie za-  
warły.

**A iżby sye** nieomylił ten kto Oboz kładzie / te-  
dy gdzie ma być przednia Brama / tam ma posta-  
wić dwiema Dzwercy / s Proporczy / kthozy  
máia przeciw sobie / albo owszem podle syebie

stać tak dá

## Obozu Kładzienie.

stać thak daleko iako Heroka Brona być ma / A tam ma być przednia Brona wczyniona : Thedy patrząc gdzie dzewca Beda stać / A gdzie przednia Brona ma być / lácno obaczyć iako Rynkowsze rzedy klasc / y iako ich daleko tu Bronie nie przymknac : także theż strayny rząd kedy Bedzie miał podz kozy ma być ku Bronam przywiedzion.

Obaczy theż aby sye pláce nieuciesnity / Ktoze prozne maia ostac dla przestronego iezdzenia / chodzenia / z namioty / s konmi stania / thak iako sye tho przy wymalowanym obozie napisalo / wiele kozy plac niesc ma .

**Ci co beda rzedy** wieśc / maia na sye pilnie patrzyć / aby rzedom ciasno niepolozyli / Ale aby tak rzedy wiedli / iakoby ty pláce / wedle tego iako napisano przestrono w obozie ostaly .

**Rynkowsy** też plac thak ma być wielki ostawion / iako wedle wielkości wozow na tho baczność maiać iakoby sye oboz mogł zawrzec.

Dzudzy też na then czas maia thego pilnowac / gdy Oboz klada aby sye wozy doiezdżaly / s koleie / aby woźnice niewystepowali ieno aby woz ieden za drugim iedna kolleia szedł : Oprócz tego / gdzieby obozny widzial izby ostatek wozow ktorych iuz ku zadniej Bronie dokladaią izby sye snic / albo barzo przestrono polozyćby sye miaty /

## Obozu Kládzenie.

Tedy iáko obaczy potrzebe / iesli rozprzestrzenic /  
czyli scyefnic / thedy musi wiesc ostátek wozow  
inna kolleya iáko obaczy / izby sye oboz dobrze zá-  
wárt / ma wziác inna droge / iesli trzeba rozprze-  
strzenic / thedy dáley wozy rozwiešc / iesli trzeba  
ciešniey / thedy bliſza koley wziác / telko áby thák  
przywiódl / áby wozy / y broná zádnia súszenie  
stánela : Dyszle y wozow/w oboz obrácat / á nie  
z obozu .

**E**í co iezdza plác obierác kedy oboz poloſzyc /  
maia plác obierác iáko by sye oboz stánowil :  
Maia teſz obierác gdzie by / trawy / wody / drew /  
doſtátek byl .

Rydwanow / picznych wozow / kolás / wrzad o /  
bozow / wſtáwiác niemáia / ieno tám maia ſtać  
ná plácu miedzy rzedy / dla tego / iz picznych wo-  
zow záwſze ludzie potrzebuia / áby oboz záwſze  
w cátoſci ſtał / Aby zádnego wozu z rzedu nieruſza  
no : A ktoby sye smial tego wázyc ma byc ná gar-  
dle o to karan / nie innák iáko by y miáſta / álbo  
y zamku dziure wczynil / tak ma byc za to karan .

**G**dzie by teſz koni wielki poczeť w woyszce  
był / tedy trzeba czynic bronu przeftrzenſze : Abo  
w iem gdzie by ciáſne byly / A czasy mokre / thedy  
wybiya konie / iſe wozom trudny wyiazd ná ru-  
ſzaniu bylby : wſzákoſz gdzie by nieprzyaciel byl

Bliſko tedy

## Obozu kładzenie.

Bliſko tedy bron nie barzo rozszerzać.

**G**dzieby theż od nieprzyaciela nie trzeba ſye niczego bać a nadziewać / tedy nie trzeba barzo wozow ſtaczać oprócz gdzieby nieprzyaciel bliżu był / iżeby ſye nieprzyaciela trzeba na lezeniu ſtrzedz / Ttedy wozy tak ſtoczyć / iakoby mogli woz ku wozowi koło ku kołu / łańcuchy zewrzeć / y zarazem na położeniu taki oboz okopać.

**P**ieſzy y bran / w ſkráynym rzędzie ſ ſwoimi wozy máia ſtać : A máia opátrować / a pilnować / tak wednie iako w noc y brany wedle obyčiaiá páwezami máia záwierać / y niemáia niſtego w noc y z obozu wypuſcić / ani do obozu / áż Heytmánowi opowiedza co wrey rzeczy rozkaże czynić.

Dziáta / prochy / zewſzytkimi wozy łnim przyſtuſzáiacymi / Puſzkarze z ich namioty / ſurmáni ſ końmi áby tamże krepowáli / a gotowi záwsze byli ku záprzaganii / gdyby potrzeba / ci máia w rynku ſtać / na mieyſcie na takim obrawſzy gdzie by ſpokóyniey było / y gdzieby plácowi Kynkowemu barzo nieuciegnili.

**I** Gdzieby oboz dlugo leżał w Legierze / tempo re pacis / Tedy plugáſtwa / pátrochy / co dobytki biya / áby tego w obozie niemiotano / Ale zákopowano. Także theż konie zdechle / áby od obozu

## Obozu Kładzenie

odwołczono dla smrodu / Bo sye sthad ludziejá: razáia iże choroby / y moz bywa: A tak sye zá czá: su ma oboz ruszáć póki smrod niebedzie. Gdy o: Boz ruszáia / Tedy przodkiem działá / prochy / y in: ne wszystkie wozy kthemu przystuszáiace máia sye naprzod z obozu ruszyć: Potym Rynkowe rzedy / á potym skráyne: A iednego dnia prawa ręká / drugiego dnia lewa ręká ma sye naprzod ruszáć. A iżby wiedzieć woz przedni kóždego rzędu ná kó: zdym takim wozie ma być proporczyk / áby ci kó: rzyby rzedy wiedli / wiedzieli s kąd sye ma kó: rzy rzad poczác. Gdzieby z obozu miał sye kto bro: nić / ná leżeniu / Tedy mieystcá szukać / iżby mogli być ieden rzad ná gorze / ostátek wozow ná dole / iżby mogli zgorzy bronić y zdołu: Albo też między kłoty / między wodámi / áby nie zewszad nieprzy: áciel mogli ogárnąć / A nie zewszythkich stron mogli obozu dobywác. A gdzieby Szánekne: chrow niebyło / Thedy kóždy zá swym wozem máia rowno przekop czynić: Niegdy też y yasz: kowy plot czynia dla mocności á wietzhey per: nosci przed nieprzyácielem. Theż bitwe wiesć z obozu badz ná ciągnieniu / badz ná leżeniu / Te: dy oboz iednym rzędem napozyteczniey potóżyć / Rynkowych rzedow nietrzebá / áby thák iedni: iáko pieszy ná plácu / przestrono stác mogli / A tym sye snádniey bronić.

Item /

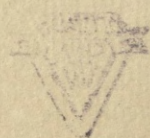
Obozu Kładzenie.

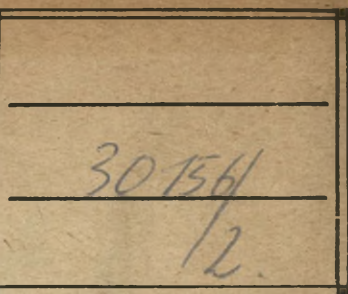
Item / Gdzie Krol iego Miłość w Woyszce  
jest / tedy wartya Dworzanie / też y diabi okolo  
namiotu Krolewskiego / okolo też namiotu Het-  
mánskiego / okolo dział á prochu : Maia thez za-  
wsze diabi wartywać thák iáko ie rospisza / áby  
gdzieby potrzeba przyszla áby wnocy bylo zá-  
wsze nieco ludzi gotowych.

¶ To gdy beda zachowywać ci co Oboz be-  
da kładc / Tedy niwczym omylka niebedzie / iż be-  
dzie záwsze oboz porzadnie á spráwnie položony.

Namioty Krolewskie / Heytmánskie / pierwsze  
ty maia przed swymi wozmi w Rynku stać á in-  
ne namioty / ty maia stać miedzy Rynkowym  
á skráynym rzędem / thák iáko  
sye tho przed tym napi-  
sáto. ./.

✠  
Zárostázaním y Za-  
kládem / Wielmožnego pána Jana  
Carnowskiego / Kástellána Krakowskiego / Pá-  
ná iego Miłości: Łazarz Andrysowie Drukował  
w Carnowie. M. D. S. Lviij.  
Dniá dziewiatého Márcá.





## BIBLIO

wyszły następujące przedruki homograficzne:

- (**Marcin Kwiatkowski z Rożyc**). Wszysthkiey Liffłándczkiey ziemie, iáko przed tym sámá w sobie byłá, krotkie á pożyteczne opisúnie. W Krolewcu Pruskim przez Jana Daubmanna R. P. 1567, in 4to, kart. 14 (wyczerpane).
- Ustawy Prává Polskiego** napotrzebnieysze, krotko z łácińskich wybráne, ná Polski język . . . przełożone. J. P. Roku Páńskiego 1563. Stron 156 in 4to. Cena 30 marek.
- Laurea sive arbor Tarnoviana 1644**. Drzewo genealogiczne rodziny Tarnowskich, ze starej ryciny przedruk homograficzny r. 1872. Cena 2 marki.
- Stownikzek łácińsko-polski** wyrazów prawa Magdeburgskiego z wieku XV. Przedruk homograficzny z kodeksu Kórnickiego objaśnił Dr. Zygmunt Celichowski. Poznań, 1875, in 4to, str. 16 i 6 kart podobizn. Cena 1 marka 50 f.
- Ortyle Magdeburgskie**. Przedruk homograficzny z kodeksu Kórnickiego objaśnił Dr. Michał Bobrzyński. Poznań, 1876, in 4to, str. 11 i 12 kart podobizn. Cena 2 marki 50 fen.
- Marchott**. Przedruk homograficzny z egzemplarza prof. J. Przyborowskiego objaśnił dr. Zygmunt Celichowski. Poznań, 1876, in 8vo, stron 26 i 4 karty podobizn. Cena 1 mrk.
- Apokalypsis Mikołaja Reja 1565**, in 4to, stron 472. Cena 20 marek.
- Statut Wiślicki** w polskim przekładzie r. 1460. Przedruk homograficzny z kodeksu Kórnickiego z przedmowá Dr. Zygmunta Celichowskiego. Poznań, 1876, in 4to, str. VI i 34 kart podobizn. Cena 12 marek.
- Prawa polskie** Kazimierza Wielkiego i Władysława Jagielly, przełożone na język polski przez Świętosława z Wocieszyna r. 1449. Przedruk homograficzny z kodeksu Puławskiego. Cena 20 marek.
- Prawa książąt Mazowieckich** przełożone na język polski przez Macieja z Rożana r. 1450. Przedruk homograficzny z kodeksu Puławskiego. Cena 12 marek.

